

POGODA
 Dzisiaj będzie pochmurnie z przelotnymi opadami. Temperatura do 70 F (20 C).
 Na jutro przewiduje się zachmurzenie z temperaturą około 70 F (20 C).
 Wschód słońca o godzinie 6:57 rano, zachód o godzinie 6:18 wieczorem.

WACŁAW ZUROWSKI 2-24-86
 5505 BENTWOOD LN.
 GREENDALE, WI. 53129

Przekład Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
 Dzisiaj czwartek, 10 października — Pauliny.
 Jutro piątek, 11 października — Dzień Pułaskiego.
 Pojutrze sobota, 12 października — Walburga.

No. 196 Rok (Vol.) LXXVIII

CHICAGO, IL, Czwartek, 10 Października (October 10), 1985

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

AMERYKANIN OFIARĄ TERRORYSTÓW

Ustawa o Zrównoważeniu Budżetu

Cud Na Torach

Miami (CT) — Dwuletni pasażer samochodu, który został uderzony przez pociąg wiozący cysterny z kwasem siarkowym i propanem wyszedł z wypadku tylko z rozciętą wargą.

Jonathan Stern zawdzięcza swoje życie, faktowi, iż był przypięty pasami do specjalnego siodełka umieszczonego na tylnym siedzeniu samochodu.

Prowadząca samochód gubernantka uratowała się wyskakując z pojazdu. Policja przybyła na miejsce wypadku nazwała ocalenia Jonathana "cudem".

Meksyk Przystępuje Do Odbudowy

Mexico City. (CT) — W środę, prezydent Meksyku — Miguel de la Madrid — powołał do życia Narodową Komisję Odbudowy, w skład której wchodzi ministrowie, gubernatorzy oraz przedstawiciele związków zawodowych, uniwersytetów i różnych organizacji społecznych.

Prezydent zobowiązał komisję do realizacji planu odbudowy kraju, a przede wszystkim stolicy, zniszczonej trzęsieniem ziemi oraz do decentralizacji agencji rządowych i prywatnych.

W swym przemówieniu, skierowanym do członków komisji, de la Madrid powiedział: "Rekonstrukcja wiąże się nieodłącznie z renowacją. Rekonstrukcja oznacza też reorganizację naszych priorytetów."

Prezydent podkreślił również wagę decentralizacji tak instytucji rządowych, jak i sektora prywatnego.

Z decentralizacją wiązały się założenie siedzib różnych ministerstw i firm przemysłowo-usługowych poza Mexico City, w różnych punktach kraju.

De la Madrid przedstawił komisji swe propozycje dotyczące obszarów, które stałyby się siedzibą przeniesionych instytucji. Poinformował on również, iż uformowano sześć podkomitetów, które zajmą się realizacją właśnie tego projektu.

Najważniejszą sprawą, na liście zadań do natychmiastowej realizacji, jest odbudowa domów dla 50-70 tys. osób, które zostały pozbawione "dachu nad głową" w wyniku straszliwego kataklizmu.

Drugim celem, do natychmiastowej realizacji, jest odbudowa szkół i szpitali oraz naprawa wodociągów. Trzecim, priorytetowym zadaniem jest właśnie decentralizacja.

Prezydent nadmieniał, iż wszystkie zadania będą realizowane w sposób "efektywny i przy skrupulatnym wykorzystaniu, istniejącego zaplecza."

W ten sposób, prezydent zapewnił społeczeństwo, że odbudowa odbędzie się bez korupcji i nieuczciwości, które jak dotychczas były prawdziwą "plagą" wszystkich projektów publicznych w Meksyku.

Rozmowy USA-ZSSR

Genewa (CT) — Wczoraj negocjatorzy amerykańscy i sowieccy spotkali się w Genewie na trzygodzinnych obradach w sprawie broni nuklearnej dalekiego zasięgu.

Informacja pochodzi z amerykańskiego biura ds. kontroli zbrojeń. Nie podano jednak szczegółów, ponieważ zgodnie z porozumieniem obu stron, przebieg rozmów amerykańsko-sowieckich jest otoczony ścisłą tajemnicą.

Spotkaniu przewodniczył John Tower i Wiktor Karpow.

Geneńskie rozmowy rozpoczęły się w marcu br.

Zatwierdzona Przez Senat

Departament Skarbu "Pożyczył" Rządowi \$15 Miliardów

Washington. (CT, CST) — Senat zatwierdził wczoraj ustawę wymagającą zrównoważenia budżetu państwa przed rokiem fiskalnym 1991. Propozycja ustawy została poparta przez większość republikanów. Za wprowadzeniem ustawy głosowało 75 senatorów.

Departament Stanu ostrzegł bezustannie w ciągu ostatnich dni, że jeżeli Senat nie podejmie żadnych konkretnych kroków w celu podniesienia "pułapu deficytu", rządowi federalnemu zabraknie gotówki i wystawione przez niego czeki nie będą miały pokrycia.

Jakkolwiek nie doszło wczoraj do podniesienia "pułapu deficytu" do sumy \$2 trylionów, Dept. Skarbu zna (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Wybuchy Bomb w Paryżu i Brukseli

Bruksela (NYT) — Bomby eksplodowały w Brukseli i Paryżu w nocy z poniedziałku na wtorek. Jeden z przechodniów w Paryżu został lekko ranny. W Brukseli obeszło się bez ofiar.

Materiał umieszczony w samochodzie wybuchł w Brukseli przed budynkiem należącym do firmy gazowo-elektrycznej "Sibelgaz". Z okien wyleciały szyby.

Z ulotek pozostawionych przez zamachowców wynikało, że bombę podłożyli członkowie ugrupowania występującego pod nazwą "Walczące Komórki Komunistyczne".

Ugrupowanie to ma na swoim koncie 15 innych bombowych zamachów na terenie Belgii. Obiektami niszczoneymi przez terrorystów są pomieszczenia przemysłowe i polityczne oraz należące do NATO.

Druga bomba wybuchła przed paryskim teatrem.

Transakcja RFN i Arabii

Bonn (CT) — Niemcy Zachodnie zaakceptują prawdopodobnie multimiliardową transakcję handlową z Arabią Saudyjską. Transakcja ta dotyczy będzie budowy zakładów produkujących amunicję i jako taka będzie pierwszą większą umową w tej dziedzinie między RFN a państwem arabskim.

Informacje te podały źródła związane z rządem zachodniemieckim. Według doniesień ze źródeł związanych z przemysłem, Arabia Saudyjska zamierza także zamówić czołgi amerykańskie typu "Abrams", w których zainstalowane zostaną działa produkcji niemieckiej, zaprojektowane do czołgów typu "Leopard-2".

Rzecznik rządu zachodniemieckiego, Friedrich Ost, potwierdził te informacje na konferencji prasowej w Bonn.

Do tej pory Bonn nie dopuszczała do handlu bronią z państwami, które nie były przychylnie nastawione do Izraela. Chodziło między innymi o pamięć o faszystowskiej przeszłości.

Wiadomości o negocjacjach w sprawie budowy zakładów zbrojeniowych rzuciły cień na pobyt prezydenta Richarda von Weizsäckera w Izraelu, który w ubiegłym tygodniu jako głowa państwa złożył pierwszą wizytę.



Skansen kaszubski we Wdzydzach

Propozycja Złotego Medalu Dla Księdza Popieluszki

Washington, D.C. — Senator Paul Simon z Illinois przedstawił propozycję pośmiertnego udekorowania księdza Jerzego Popieluszki, zamordowanego przez oficerów reżimowej służby bezpieczeństwa, złotym medalem. Medal, proponuje senator Simon, powinien zostać wręczony rodzicom księdza — bohaterom przez prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Podczas przemówienia wygłoszonego w Senacie Paul Simon powiedział — "Od czasu śmierci księdza Popieluszki, prawa człowieka są w Polsce coraz brutalniej gwałcone". Podkreślił także, że władze chciały zapewne rozprawić się z opozycją ale zamiast tego "zamordowały księdza Popieluszkę".

Senator z Illinois powiedział prawodawcom, że wręczenie medalu rodzicom zamordowanego księdza byłoby informacją "przekazaną przez Kongres polskiemu rządowi reżimowym, że społeczeństwo amerykańskie jest dumne z działalności księdza Popieluszki, z jego walki o prawa uciśnionych i że płomień rozpalony przez "Solidarność" nigdy w Stanach Zjednoczonych nie zgaśnie".

Simon powiedział także, że Kongres ma małe możliwości wywarcia nacisku na rząd Jaruzelskiego aby podjął on negocjacje pomiędzy władzą, Kościołem i narodem, lub aby zaprzestął prześladowania bo-

Filipiny Nie Są Odpowiednie...

Manila (CST) — Amerykański ambasador, Stephen W. Bosworth stwierdził jednoznacznie, że Stany Zjednoczone mają alternatywę jeśli chodzi o bazy na Filipinach a ponadto dodał, że bazy te mogą być zupełnie bezużyteczne, jeśli w kraju tym nie zapanuje stabilizacja.

Bosworth oświadczył, że koniecznością jest wzmocnienie demokracji w państwie, które żyje obecnie w ciągłym zagrożeniu ze strony komunistycznych rebeliantów.

Komunistyczny rebeliant — jego zdaniem — "rozprzestrzeniają się, są coraz lepiej zorganizowani i bardziej zdecydowani, niż poprzedni wywrotowcy".

Bosworth zwrócił się z powyższymi spostrzeżeniami do 7 Rotary Clubs w Makati (finansowej dzielnicy) tłumacząc, że poważne wątpliwości budzi przyszłość wolno rozwijającej się filipińskiej gospodarki.

Dziennikarze nie byli obecni na spotkaniach Boswortha, ale treść jego wypowiedzi przekazała ambasada USA.

owników o prawa człowieka. Kongres może jednak wyrazić swój szacunek dla praw człowieka i tragicznie zamordowanego księdza, który o nie walczył.

Ta sama rezolucja została przedstawiona nieco wcześniej Izbie Reprezentantów.

Weinberger o Programie Obronnym US

Washington (UPI) — Sekretarz obrony, Caspar Weinberger, powiedział w minioną środę, że cięcia Kongresu w wydatkach na obronę mogą osłabić siły zbrojne oraz środki odstraszania nuklearnego, a w konsekwencji zwiększyć "ryzyko agresji sowieckiej i wojny".

Weinberger, w przemówieniu wygłoszonym w National Press Club, stwierdził, że strategia obronna administracji Reagana, rozpoczęta w roku 1981 trylionowym programem przebrojenia — największym w historii militarnym programem w okresie pokoju — wyraża pragnienie zbudowania możliwie najsilniejszego systemu obronnego w jak najkrótszym czasie i jak najtaniej.

"Ta strategia — powiedział — winna we właściwy sposób i z właściwą siłą przekonać przywódców sowieckich, że nie będą mogli w nieskończoność wchodzić w strefy militarnych interesów Stanów Zjednoczonych, ale także musi ona zmniejszyć do zera ryzyko pomyłki czy przypadku".

Po 4 i pół roku wdrażania strategii obronnej administracja osiągnęła znaczący postęp, zarówno we wzmacnianiu sił zbrojnych, jak i w przebudowie polityki i strategii obronnej Stanów Zjednoczonych, ale, jak podkreślił sekretarz obrony, "żaden z programów nie został ukończony".

"Orientujemy się, że wielu członków Kongresu, tak jak i wielu obywateli uważa, że obecnie rozbudowa systemu obronnego winna być zastopowana, a być może nawet ucięta — powiedział Weinberger — Stany Zjednoczone mogą zmniejszyć swe wydatki na obronę, ale nie obędzie się wówczas bez ogólnego osłabienia sił zbrojnych".

Przemówienie Weinbergera wiąże się bezpośrednio z zamiarami Kongresu, pragnącego obciążyć prezydencki plan "przebrojenia Ameryki" poprzez przeznaczenie \$20 mld z budżetu proponowanego przez Pentagon na rok fiskalny 1986.

Spadek Przystępności w USA

Washington (ST) — Przeprowadzone badania (National Crime Survey) wykazały, że przestępczość spadła w Stanach Zjednoczonych w r. 1984 o 4.1 proc. — do najniższego w okresie ostatnich 12 lat poziomu. W r. 1984 zanotowano 35.5 mln incydentów.

Liczba przestępstw, włączając w to morderstwa, zwiększyła się jednakże w tym okresie o 0.9 proc. — z 5,903,000 w r. 1983 — do 5,954,000 w r. 1984.

"Zbrodniarze Nie Unikną Kary"

Washington (CT) — Stany Zjednoczone potępiły porwanie przez palestyńskich terrorystów włoskiego statku "Achille Lauro" i zamordowanie jednego z pasażerów, Leona Klinghoffera z Nowego Jorku. Klinghoffer (69) był kaleką, poruszający się przy pomocy wózka inwalidzkiego. Jego ciało zostało wyrzucone za burtę.

Washington zapowiedział, że "zrobi wszystko, aby sprawców ohydnych mordów spotkała zasłużona kara".

Rzecznik Białego Domu Larry Speakes powiedział, że prezydent Reagan był "smutny, ale też wściekły" z powodu zamordowania obywatela Stanów Zjednoczonych i złego traktowania innych Amerykanów znajdujących się na pokładzie porwanego statku.

Biały Dom zachował rezerwy wobec egipskich negocjacji z terrorystami, istnieją bowiem dowody, że Kair wyraził zgodę na puszczanie ich wolno.

Odmówienie przez Egipt ujawnienia miejsca, w którym przebywają porywacze szczególnie zdenerwowała Prezydenta.

Stany Zjednoczone nie znają jeszcze wszystkich szczegółów negocjacji. "Niezmierzni denerwujący jest fakt, że nie ogłoszono jeszcze czy porywacze zostali przekazani odpowiednim władzom i jaką poniosą karę za swoją zbrodnię" — powiedział Speakes.

Po uzyskaniu informacji o podaniu się Palestyńczyków, Biały Dom nakazał ambasadorowi USA w Egipcie udać się na pokład statku, w celu sprawdzenia sytuacji uwalnianych Amerykanów.

Egipski minister spraw zagranicznych powiedział rzekomo, że Egipt wyraził zgodę na opuszczenie przez terrorystów jego terytorium. Było to jednak zapewne porozumienie zawarte przed wiadomością o zamordowaniu Klinghoffera.

Speakes powiedział, iż Biały Dom wierzy, że terrorysta znajdują się w rękach władz egipskich lecz nie posiada "dokładnych informacji na ten temat". Agencja Independent Network News poinformowała, że ambasador USA w Egipcie poinformował personel ambasady o konieczności poinformowania egipskiego ministra spraw zagranicznych o sytuacji, jaką zastał na pokładzie statku. Ambasador powiedział także, że należy wywrzeć nacisk na Egipcjan, aby "ukarali tych S.O.B.".

Wyższy Kurs Dolara

Londyn. (UPI) — Dolar zwiększył dziś na wszystkich rynkach europejskich.

We Frankfurcie płacono za dolara 2.65 DM; w Paryżu — 8.087 fr.; w Brukseli — 54.10 fr. bel.; w Mediolanie 1,785 lirów.

Kurs funta bryt. wynosi \$1.4125. Cena złota spadła nieznacznie. W Zurychu płacono za uncję \$325.50.

Porywacze Poddali Się w Port Said

Pasażerowie Uwolnieni Po 44 Godzinach Grozy Palestyńczycy Znikli

Port Said, Egipt (CT) — Dwa dni terrorystycznej akcji Palestyńczyków, którzy porwali włoski statek wycieczkowy i trzymali ponad 500 osób jako zakładników, zakończył się wczoraj zamordowaniem jednego pasażera amerykańskiego. Następnie, czterech palestyńskich porywaczy oddali się w ręce władz egipskich.

Ofiarą terrorystów stał się 69-letni Leon Klinghoffer, mieszkaniec Nowego Jorku. Klinghoffer był człowiekiem schorowanym, przywiązany do wózka inwalidzkiego po przebytym wylewie krwi do mózgu. W podróży statkiem "Achille Lauro" towarzyszyła mu żona, Marilyn.

Wczoraj w nocy informacje o śmierci Amerykanina potwierdził Departament Stanu i Biały Dom. W chwili, gdy terrorysty poddali się, nie o tym tragicznym incydencie nie było wiadomości.

Biały Dom zażądał "najsurowszego wymiaru kary" dla porywaczy. Niemniej jednak, prezydent Egiptu Hosni Mubarak zakomunikował dzisiaj, że czterech palestyńskich piratów zostało wypuszczonych z aresztu i opuściło już Egipt.

Oświadczenie Mubaraka poprzedziło żądanie Włoch, które domagały się ekstradycji porywaczy. Mubarak wyjaśnił, że władze egipskie uzgodniły z terrorystami warunki. W zamian za zapewnienie Palestyńczykom bezpieczeństwa przez włoskie władze, terrorysty zgodzili się uwolnić 511 pasażerów i członków załogi "Achille Lauro". Według Mubaraka, zabójcy Amerykanina zostali uwolnieni, zanim stwierdzono morderstwo Leona Klinghoffera.

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Samoloty Irackie Uszkodziły Statek RFN

Manama, Bahrain. (CT) — Do tuższego portu zawinął w środę uszkodzony statek zachodniemiecki.

Frachtowiec "Jolly Indaco", o wyporności 16,169 ton uszkodzony został w czasie nalotu samolotów irackich na irańską wyspę Kharg. Nalot miał miejsce we wtorek wieczorem. Statek zwinął miał z ładunkiem różnego rodzaju produktów codziennego użytku do portu w Kuwejcie oraz innych portów arabskich w Zatoce Perskiej.

Kapitan statku Arno Maasland oświadczył, że żaden z członków załogi nie został ranny. Statek został jednakże poważnie uszkodzony i zachodziła możliwość zatonięcia.

Frachtowiec zmuszony został do zmiany kursu, kierując się do Bahrain. Załoga — jak oświadczył kapitan — nie mogła nadać życia z wypowinaniem wlewającej się do wnętrza wody.

Rzecznik wojskowego dowództwa irackiego oświadczył, że samoloty irackie przeprowadziły we wtorek wieczorem, około godz. 11:30 nalot na cele położone na wybrzeżu irańskim. Samoloty — jak stwierdził rzecznik po wykonaniu zadań bojowych powróciły bezpiecznie do bazy.

Irak twierdzi, że w ciągu ostatnich 10 dni samoloty jego zaatakowały co najmniej pięć statków znajdujących się w Zatoce Perskiej. Jak dotąd zdołano jedynie potwierdzić wiadomość o nalocie na statek niemiecki.

Co Słychać Wśród Podhalan

Ulubieniec Króla Jegomości

(Ciąg dalszy)

Począwszy od Zamku Królewskiego szereg ten rozpoczynał pałac Kazanowskich. Kariera Kazanowskich była niezwykła. Ich rodowód nie przekraczał trzech pokoleń. Oparli się całkowicie na łasce królewicza Władysława. Kierowali się umiejętnie dworską intrygą i schlabianiem ludzkim słabostkom, od których nie byli wolni synowie Zygmunta III.

Adam Kazanowski, współtowarzysz zabaw królewicza Władysława pełniący szaczysty urząd pokojowca, poznał nieokielzane namiętności swego pana i ustąpił z nich drogę do kariery. Zabiegał o najpierwsze dygnitarstwa i tytuły w Koronie gromadząc niepomierny majątek.

Zgorszenie i sarkanie na starożytności Marcina i młodego Adama było powszechne. Najwięcej irytował się w 1617 r. hetman Chodkiewicz, jako wódz i opiekun młodocianego królewicza Władysława w wyprawach moskiewskich.

Kazanowski opanował jednak całkowicie młodego Wazę, insynuując, że prostolinijny i rycerski hetman, jakoby nie chce dopuścić królewicza do udziału w zwycięstwach i pozbawienia go okazji zdobycia wojennej sławy.

Na tym też doszło do krzywdzących Chodkiewicza decyzji królewicza, zezwalającego pułkownikowi husarskiemu Marcinowi Kazanowskiemu na objęcie oddzielnej dowództwa nad wojskami koronnymi.

Kazanowski z pyszną miną kazał nosić przed sobą buńczuk hetmański, do którego nie miał prawa. Hetman Chodkiewicz rozgniewał się i miał powiedzieć do królewicza: "Kaź mu Wasza Królewiczkowska Mość ten znak do torby schować, bo mu go każę stłuc na zakutym łbie".

Gdy to nie pomogło, przy okazji cisnął w Kazanowskiego buławą, która o mało głowę mu nie rozbija. Kazanowski musiał ustąpić, ale przysięgli zemstę, czekając na koronę królewską na głowie Władysława.

Kiedy Władysław IV wstąpił na tron, Kazanowski potrafił ugruntować zaufanie króla. Pewnego razu Władysław IV znalazł się w potrzebie pieniężnej. Wnet Kazanowski zaoferował mu swoje usługi, wiedząc, że w przyszłości siołowie mu się to opłaci. Miał wtedy królowi powiedzieć: "Ani przy Tobie Najjaśniejszy Panie ubogim być nie mogę, ani bez Ciebie bogatym być nie chcę".

Fortuna Kazanowskich szybko zaczęła się pomnażać. Wielu, co w bojach straciło zdrowie i majątki, bezskutecznie czekało na wolne starostwo, Adam Kazanowski miał ich za to całą serię: borysowskie, kozienickie, bielskie, soleckie, krośnieńskie i nowotarskie.

Sypały się także i tytuły: stolnika koronnego, podkomorzego koronnego, kasztelana sandomierskiego, marszałka wielkiego koronnego. Cóż mu jeszcze do szczęścia brakowało? Miał piękną żonę, Elżbietę, bogatą córkę wojewody trockiego, Słuski. Ale brakowało mu zdrowia i radości każdego najbiedniejszego domu: własnych dzieci.

(Ciąg dalszy nastąpi)



4256 N. Milwaukee Ave.
Chicago, IL 60641
Tel.: 736-6000

CHARTERY DO POLSKI

- \$799 w Obie Strony
- \$450 w Jedną Stronę
- Wycieczki i Bilety na Cały Świat
- Leczenie Sanatoryjne w Polsce
- Paczki do Polski Lotniczo i Morsko — 78c za funt
- Zaproszenia, Paszporty Wizy

Biurowo Czynne:
9 Rano-5:30 Po Południu

Znana Bioterapeuta w Chicago

Dodatkowe zbiorowe spotkania z Franciszkiem Fellmanem odbędą się w niedzielę, 13-go października w Domu Podhalan, 4808 S. Archer o godzinie 2-iej po południu i na sali S.W.A.P., 6005 W. Irving Park Rd. o godzinie 7-iej wieczorem. Spotkania osobiste od poniedziałku do soboty, 3403 N. Pulaski Rd., tel. 463-2665. W czwartek spotkania osobiste w Domu Podhalan.

Koło Nr 5-ty im. Wł. Zamojskiego urządza "Dinner Dance" w sobotę, 12 października, w Woźniak Casino, 2530 Blue Island. Początek o godz. 8 wiecz. Do tańca grać będzie orkiestra "Popular".

Prezes Walter Woźniak wraz z całym zarządem serdecznie zaprasza wszystkich Podhalan oraz całą Polskę.

Walter Woźniak, prezes;
Jakub Kleczar, serkr. prot.

Koło Ludźmierz nr 38 Związku Podhalan urządza zabawę taneczną w sobotę, 12 października, w Domu Podhalan, 4808 S. Archer. Początek o godz. 8 wiecz. Do tańca grać będzie orkiestra "Skalni".

Zarząd serdecznie zaprasza wszystkich swoich członków, wszystkich Podhalan oraz całą Polskę.

Zarząd

Fundusz Stypendialny

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Głównego Związku Podhalan we wrześniu zatwierdzono statut komitetu stypendialnego. Fundusz stypendialny założony został 12 października 1984 r., a więc rok temu z myślą niesienia pomocy materialnej młodzieży Związku Podhalan pragnącej podjąć studia na uczelniach amerykańskich.

Następnym krokiem będzie wybór prezydium komitetu, w skład którego wejdzie 9 osób: przewodniczący, sekretarz, skarbnik i 6-ciu członków.

Zebrań wyborczych odbędzie się w sobotę, 12 października o godz. 7 wiecz., w Domu Podhalan, 4808 S. Archer.

Prosi się wszystkich członków dotychczasowego komitetu o punktualne przybycie oraz zaprasza się osoby chcące zapisać się do komitetu. Zapisu dokona się podczas zebrania.

Za Komitet:

Stanisław Dzierżęga,
przewodniczący

Zebranie Zarządu Głównego

Zebranie Zarządu Głównego i Dyrekcji Związku Podhalan odbędzie się w piątek, 18 października, w Domu Podhalan, 4808 S. Archer, o godz. 8 wiecz. Jest wiele bardzo ważnych spraw do załatwienia, za tym obecność wszystkich członków jest pożądana.

Andrzej Czyszezoń, prezes;
Helena Trunko, serkr. gen.

Władysław Tokarz, koresp.

Wystawa Obrazów Na Szkle

W Domu Podhalan, 4808 S. Archer Ave., oglądać można wystawę obrazów na szkło znanego artysty malarza z Polski, Jana Fudali. Jest on czołowym artystą młodego pokolenia na Podhalu, który miał już wystawy oprócz Polski za granicą: w Holandii, Szwecji, Francji, Watykanie, Grecji i Austrii. Obrazy jego są cenione jako renesans sztuki malarstwa na szkło, przedstawiają sceny z życia górali, obrzędy, a czasem zahaczają o satyrę.

Zapraszamy naszych Podhalan oraz całą Polskę do oglądnięcia wystawy. Jest też okazja kupienia tych obrazów. Wystawa jest otwarta codziennie, aż do odwołania.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?

Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Zyciowi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

ADWOKAT

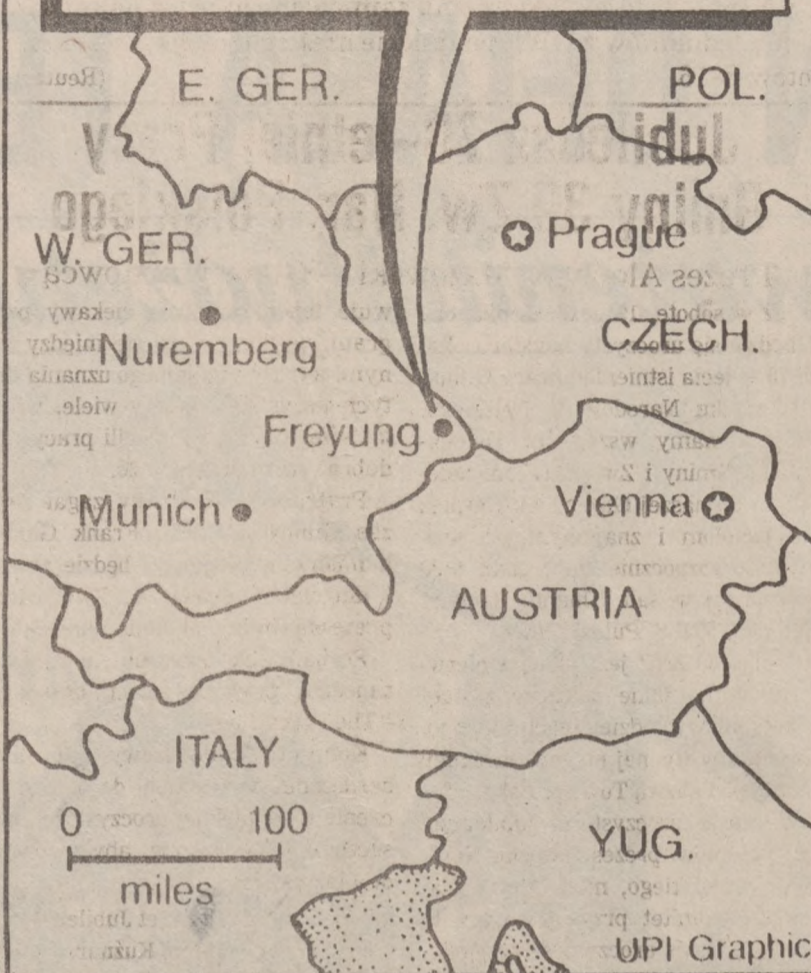
Mówiący Po Polsku

ADAM DĄBEK

- Testamenty — \$100
- Kupno i sprzedaż domów — od \$300
- Jazda w stanie nietrzeźwym — od \$450
- Wypadki w pracy
- Pierwsza wizyta bezpłatna
- 528-9144 — 227-3268

Czech Jet Fires on U.S. Helicopter

Czechoslovakian military jet violates West German airspace and endangers lives of U.S. crew members.



WASHINGTON — Miejsce, w którym czeski samolot bojowy po przekroczeniu strefy powietrznej Niemieckiej Republiki Federalnej zaatakował amerykański helikopter patrolowy.

(REUTER)

Ile Winni Otrzymać Zakładnicy?

Washington (UPI) — Skoro podróżujący ludzie interesu pobierają diety w wysokości \$74 dziennie, tyle samo winni otrzymać amerykańscy zakładnicy, stwierdził podkomitet spraw zagranicznych Izby.

Podkomitet odrzucił propozycję wypłacania każdemu z Amerykanów przetrzymywanych w Iranie w latach 1979-81 jednorazowo kwoty \$50,000, ale zaproponował w to miejsce, by pracownicy cywili i kontraktowi rządu USA schwytni i przetrzymywani jako zakładnicy przez terrorystów otrzymywali rekompensaty w wysokości \$74 dziennie.

Z propozycji tej nie będą mogli

skorzystać wojskowi, co zostało ustalone w trakcie konsultacji z Armed Services Committee Izby.

Przewodniczący podkomitetu, kong. Dan Mica (D. — Fla.), stwierdził, że Kongres bezskutecznie poszukuje rozwiązania, sprawy rekompensat dla pracowników rządowych uprowadzonych i przetrzymywanych w roli zakładników, zwłaszcza wtedy, gdy są oni torturowani, głodzeni, więzieni w szczególnie podłych warunkach.

Jak wiadomo, zakładnicy amerykańscy w Iranie spędzili 444 dni.

Rekord

Swoisty rekord ustanowili celnicy pakistańscy. Przechwycili partię haszyszu o wadze 17.5 tony, którą usiłowano przemyć do Kanady. Jej wartość ocenia się na 100 milionów dolarów.

ROMAN KOSINSKI JEWELERS

Pod Nowym Adresem
5712 W. BELMONT

(Poprzednio Eagle Jewellers)

WYPRZEDAŻ

JUBILEUSZOWA!!

Z Okazji

Naszej 81 Roczniczy

do 31 Października

Do 50% Zniżki

5712 W. Belmont Tel.: 286-8181

Godz.: Pon., Cz., 12-9;

Wt., Sr., Piat. 9:30-5:30

Sobota 9:30-4:00

CZYTELNIK MIESIĄCA

- Główna wygrana \$100,00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego trzecia nagroda "Kalendarz Polski na Rok 1986".
- Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.
- W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.
- Losowanie raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.
- Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.

PAZDZIERNIK 1985

Imię, Nazwisko

Numer domu, ulica

Miasto

Stan

Zip code

Kupon należy wysłać na adres:

CZYTELNIK MIESIĄCA

Dziennik Związkowy

6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Maria Dąbrowska

NOCE I DNIE

Tom IV

MIŁOŚĆ Część druga

69

Pewnej styczniowej niedzieli Agnieszka porzuciła całe to towarzystwo saneczkujące na górę Signal nad Lozanną, by zjadłszy wcześniej obiad odwiedzić chorą na gardło Natę. U Sztoka było jeszcze pusto i czysto. Na świeżo umytej ceracie stały rzędami poszczerbione talerze, przy każdym leżały na bibułkowej serwetce czarne widelce i noże oraz aluminiowa łyżka. Pod oknem stał ktoś nieznajomy, średniego wzrostu, kto, usłyszawszy otwarcie drzwi, odwrócił się, uśmiechnął i z daleka ukłonił. Młody ten człowiek był podobny raczej do wszystkich ludzi na świecie niż do Janusza Ostrzeńskiego, a jednak szczególne jakby splaszczanie się w uśmiechu jego zniewalająco miłych ust przypominało Agnieszce uśmiech Janusza. Nieznajomy po chwili wahania podszedł i przywitał się, mówiąc wyraźnie: — Śniadowski.

— Niechcicówna — przedstawiła się Agnieszka. — To pan? Wszyscy tu pana strasznie oczekiwali.

— Ale chyba nie pani? — zdziwił się nieco stłumionym, przyjemnym głosem.

— Nie ja. To jest, owszem, byłam ciekawa poznać kogoś, o kim słyszałam, że... To jest — o kim w ogóle dużo słyszałam.

— I doznała pani wielkiego rozczarowania... — Rozczarowania? To byłoby za prędko. I skąd pan wie, że słyszałam dobre rzeczy? — zniecierpliwiła się Agnieszka.

— A więc tym bardziej doznała pani rozczarowania... przyjemnego. Bo chyba nie wyglądam na złego człowieka — zażartował dość kiego, jak oszdziała.

— Zarozumiąły czy niemądry? — pomyślała i jednocześnie, jakby strofując w sobie kogoś drugiego, wygłosiła w duchu coś w rodzaju: — Nie uważam za stosowne, żeby mi się ten człowiek podobał.

Drzwi otwały się i jadalnia zaczęła się hulaśliwie napęczać.

— Śniadowski przyjechał! — Patrzcie, jest Marcin! — Ja się masz, bracie! — Słuchajcie, Marcin, tylko na was czekamy. Trzeba zrobić porządek, wszystko się porozłożyło. — Robimy zebranie, co? — Panie Marcinie! Kolego Marcin! Koło nas! Koło nas! Tutaj siadajcie! — brzmiało ze wszystkich stron.

Agnieszka usiadła przy innym stole, wśród mało sobie znajomych Rosjan, którzy jednak też przerzucali się z daleka przyjaznymi okrzykami z Marcinem — i przyglądała mu się ukradkiem. Wrażenie podobieństwa do Janusza zatarło się bez śladu. Śniadowski nie przypominał jej teraz nikogo, a jednak nie mogła się oprzeć dziwnemu wrażeniu, że patrzy na niego nie po raz pierwszy. Wszystko w nim było przystojne oprócz rysów twarzy wyglądających tak, jakby nadmiar uczuć i myśli pogmatwał czystość ich linii. A jednak, właśnie patrząc na tę twarz, Agnieszka doznawała wrażenia osobliwej harmonii. Była to może harmonia barw: oblicze Śniadowskiego przywodziło na myśl krajobraz o wschodzie albo zachodzie słońca. I może harmonia wyrazu, zdającemu się do tego stopnia współbrzmieć ze wszystkim, ku czemu Śniadowski się zwrócił, że Agnieszka nie pojmowała, jakim sposobem ich pierwsza rozmowa mogła się zacząć czymś podobnym raczej do niesnaski. Korzystając z tego, że wszyscy byli zajęci przybyłymi, wymknęła się od Sztoka sama, a spojrzawszy dookoła zdziwiła się, bo w krajobrazie, tak zawsze wystarczającym do szczęścia, tym razem czegoś jakby niedostawało.

23

W ciągu paru następnych dni Agnieszka widywała Marcina Śniadowskiego tylko z daleka, w uniwersytecie albo u Sztoka. Był zawsze otoczony i zagadany, przy tym zdawał się czuć równo swoje wśród Polaków, jak i wśród Rosjan, a także innych „wschodnich”, jak się je nazywało, narodów. Dopiero w końcu tygodnia spotkała go na rue Neuve idącego z przeciwka i trzymającego pod rękę z jednej strony Melę Knopf, z drugiej Natalię Sztumską. — Patrzcie — pomyślała Agnieszka. — Nata zdążyła się już z nim poznać tak dobrze? — Poczuła nieoczekiwane zasmucenie i chęć, żeby się schować. Lecz oni już ją spostrzegli i Agnieszka mimo zmieszania zdała sobie sprawę, że Marcin dojrzał ją pierwszy.

— Dzień dobry — zaczął wołać. — Wybieramy się na Signal. Niech pani idzie z nami.

Gdy się zeszli, puścił dość beceremonialnie Natę Sztumską i chwycił ramię Agnieszki.

— Bo widzicie, Niechcicówna — objaśniła Mela Knopf — każda z nas kocha się w kimś, ale wszystkie gotowe byłybyśmy zakochać się w koleźce Marcysiu. To jest, proszę was, człowiek.

Agnieszka dała się przez chwilę prowadzić, chociaż było jej to dość nieprzyjemne. — To dlatego — myślała z goryczą — dlatego tak czekały na niego. No, to mnie w tym orszaku nie będzie.

Usunęła dość niegrzecznie rękę.

— Ja bardzo przepraszam, ale ja nie mogę z wami pójść — oparła się stanowczo. — Mam dziś robotę w bibliotece.

— Naprawdę? Jaka szkoda — zmartwił się Marcin. — A myśmy właśnie po panią szli.

— Nie — zaprzeczyła z niedowierzaniem.

— Jak to nie? — oburzył się. — Koleżanka Nata zaświadczy.

— Oczywiście, że zaświadczy — potwierdziła Nata. — Chodź z nami. Na Signalu jest śnieg.

— Nie. Ja nie mogę. Dziś naprawdę nie mogę — broniła się Agnieszka, rozpaczając jednocześnie w duchu na myśl, że ci troje pójdą sami dalej w tak hulaczącym usposobieniu.

— Dziwaczycie, koleżanko. Ale trudno. Idziemy sami — zawyrokowała Knopfówna. — I nie wrócimy do domu... „aż rano, aż będzie świtało” — zaśpiewała swym tęgim, grubym głosem.

Nie pójdziemy do domu, aż rano,
aż będzie dzień...

podjęli ochotczo Natalia i Śniadowski.

Po ich zniknięciu Agnieszka uczyniła parę kroków i zatrzymała się przed wystawą pierwszego z brzegu sklepu. Straciła chęć do pójścia w którąkolwiek bądź stronę, trawiona jednocześnie tęsknotą do wszystkich miejsc świata, w których nie mogła się w tej chwili znajdować. Ale gdzie istniało to coś, z czym pragnęła teraz być razem?

Nie zdziwiła się usłyszawszy koło siebie kroki, a potem głos Śniadowskiego.

— No, udało mi się — mówił z werwą, która jej się nie spodobała. — Oddałem je Wadwiczowi. Poszły sobie.

— Pan mnie nastraszył — rzekła czując z rozpaczą, że się oblewa rumieńcem. — A ja wróciłam z drogi, bo zapomniałam notatnika.

— Niech pani mnie nie odziera ze złudzeń. Ja myślałam, że pani chciała na mnie poczekać. Biegłem jak chart. Czy to tu, proszę pani, został się ten notatnik? — spytał, wskazując na okno wystawy założone lokciowizną.

Dziennik Związkowy
(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

POLISH DAILY ZGODA



ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Józef Białasiewicz, Piotr Domaradzki, Iwona Skoczylas, Elżbieta Urbańska, Alicja Otap, Ewa Azarjew, Andrzej Azarjew i Elżbieta Wiśnicka—Korektor

ANTONI SZPLIT, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYLAJEMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półroc. (6 mos.) 22.00	Półroc. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) . . . 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półroc. (6 mos.) 45.00	Półroc. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) . . . 50¢

Szansa Dla Illinois

Japoński przemysł motoryzacyjny coraz odważniej wchodzi na amerykańskie rynki. W ostatnich dniach przedstawiciele koncernu Mitsubishi Motors Corp. zapowiedzieli dawno oczekiwane otwarcie swej nowej fabryki w pobliżu Bloomington w Illinois.

Powstanie fabryki koncernu Mitsubishi idzie w parze z rosnącym eksportem gotowych samochodów z Japonii, który z 2,3 mln skoczy niedługo na 4 mln lub więcej w skali rocznej. Oznacza to sprzedaż dwukrotnie wyższą niż w przypadku koncernu Forda i czterokrotnie niż Chryslera. Mówiąc inaczej, japoński przemysł samochodowy może objąć 40 proc. całej sprzedaży samochodów w Stanach Zjednoczonych, która wynosi — w dobrym roku — około 10 milionów sztuk. Jest to poważny skok w porównaniu z dotychczasowymi 20 proc.

Istnieją i inne problemy. Przemysł amerykański już dziś obawia się importu bardzo tanich samochodów z Korei i Europy Wschodniej, co może zupełnie zrewolucjonizować rynek. Z drugiej strony zagraża import luksusowych i sportowych wozów zachodnio-europejskich.

Prawdopodobnie do roku 1990 Wielka Trójka, czyli Ford, Chrysler i General Motors, będzie rozprowadzać na rynku amerykańskim 45 proc. wszystkich sprzedawanych samochodów. A co później?

Kłopoty amerykańskiego przemysłu samochodowego nie są jednak tak istotne dla stanu Illinois. Fabryka pod Bloomington, wzniesiona wspólnym nakładem Chryslera i Mitsubishi, będzie zatrudniała 2,500 pracowników i produkujeła 180,000 samochodów rocznie. Dwie

pozostałe fabryki, Forda i Chryslera (jedna na południu Chicago, druga w Belvidere) zatrudniają łącznie 7,300 osób i produkują 509,000 samochodów (1985). Przychody, jakie uzyskuje stan z nowej fabryki będą niemałe.

Obie zainteresowane firmy — Mitsubishi i Chrysler — wyłożą na cel pokrycia inwestycji łącznie 800 mln dolarów. Prawdopodobnie rozruch nastąpi w roku 1988.

Dla mieszkańców Illinois istotne jest jeszcze coś innego — przybędzie, i to poza Chicago, 2,500 nowych miejsc pracy, nie licząc wzrostu liczby pracowników firm budowlano-montażowych.

„Im wcześniej ruszy ten projekt, tym lepiej” — powiedział gubernator James Thompson i trudno się z nim nie zgodzić.

Władze stanowe przypuszczają, że uruchomienie fabryki da dodatkowo zatrudnienie 8,000 pracowników pomocniczych, co z kolei winno przeobrazić się w 300 milionach dolarów płac pracowników i 112,5 mln wzrostu depozytów bankowych.

Jakie znaczenie posiada kontrakt Chrysler-Mitsubishi pod Bloomington, niech świadczy fakt, że inne stany usilnie zabiegały o tę fabrykę. Ohio przyciągnęło do siebie firmy Volkswagena i Hondy, zaś General Motors wybrała Fort Wayne w Indianie na siedzibę zakładu budowy ciężarówek.

Gub. Thompson twierdzi, że dla Illinois zaczynają się „tłuste czasy”. Wierzymy, że ma rację, ale należy pamiętać, że to dopiero początek drogi. W latach 1979-84 stan nasz stracił więcej miejsc pracy fabrycznej niż jakiegokolwiek inny na obszarze Stanów Zjednoczonych.

Ostrożna Reakcja Japonii

Ostatnie propozycje Gorbaczowa, dotyczące rozbrojenia nuklearnego i zbiorowego systemu bezpieczeństwa w Azji, zostały przez część specjalistów przyjęte jako kolejna próba odizolowania Stanów Zjednoczonych od swych sprzymierzeńców.

Teoretycznie propozycje Kremla dotyczące ograniczenia lub nawet wstrzymania wyścigu zbrojeń winny być przyjmowane przez Japonię, pamiętającą o Hiroszimą i Nagasaki, z uznaniem, a może nawet z zachwytem. A przecież tak nie jest. Dlaczego?

Otóż, po pierwsze, ZSSR okupuje 4 japońskie wyspy (Etorofu, Kunashiri, Habomai i Shikotan) i — mimo wieloletnich wysiłków ze strony japońskiej — nie ma najmniejszego zamiaru ich zwrócić. Charakterystyczne, że Japonia nie żąda bynajmniej wszystkich utraconych na rzecz ZSSR w wyniku wojny 1945 roku terytoriów, a więc pozostałych wysp archipelagu Wysp Kurylskich i połowy Sachalinu.

Po drugie, sowieckie deklaracje stoją w sprzeczności z rozbudowywaniem wokół Japonii systemu sowieckich broni strategicznych — zwłaszcza na północnej flance — na tyczkach, kwestionowanych przez Kraj Kwitnącej Wiśni, wspaniałych.

Nie wywołała w Tokio zachwytu propozycja Gorbaczowa, który powiedział w New Delhi, że należy zwołać konferencję bezpieczeństwa i

współpracy — podobną tej, która doprowadziła do podpisania porozumienia helsińskiego w roku 1975. Japończycy wiedzą, że Helsinki nie doprowadziły do rzeczywistości do niczego, nie chcą także zasiadać do stołu pokojowych rozmów z państwem, które w tejże Azji prowadzi jedną z najpodlejszych, najbrudniejszych wojen ostatnich dziesięcioleci.

W zeszłym miesiącu Gorbaczow miał powiedzieć Japończykom, że konferencja azjatycka zlikwidowałaby pakt wojskowy w tym rejonie świata i uwolniła Japonię od obcych baz wojskowych.

Pomysł o dla Japonii zabójczy. Jego realizacja oznaczałaby rezygnację z systemu bezpieczeństwa gwarantowanego przez Stany Zjednoczone i albo konieczność gwałtownej rozbudowy własnego systemu, albo . . . kapitulację wobec sowieckiego (bądź chińskiego) hegemonizmu.

Rozważania zresztą bezprzedmiotowe, skoro u podstaw wszelkich rozmów pokojowych na linii Moskwa-Tokio stoi ciągle sprawa owych wysp. Oczywiście rząd japoński pragnie dialogu z Moskwą. Ma nadzieję, w toku rozmów na najwyższych szczeblach, poruszyć i wygrać sprawę zagarniętych wysp. Taka okazja nadarzy się wkrótce. W końcu bieżącego lub na początku przyszłego roku szef dyplomacji sowieckiej, Szewardnadze, ma złożyć w Tokio pierwszą od 10 lat wizytę na tak wysokim szczeblu.

Moskwa kokieta się Japonię z innej strony. Między innymi propozycjami udziału w wydobyciu bogatych złóż mineralnych Syberii. Tokio jest zainteresowane syberyjskim drewnem i gazem, ale jak na razie wysiłki moskiewskie nie przyniosły żadnych efektów. Nie udało się przyciągnąć ani przemysłowców, ani finansistów tokijskich.

Wymiana handlowa między ZSSR a Japonią spadła z \$5,6 mld w roku 1982 do około \$2 mld w roku obecnym. Nastąpił gwałtowny upadek dawniej kwitnącego japońskiego rybołówstwa, co nie obyło się bez wpływu ZSSR, który znacznie ograniczył dostępne do połowów obszary w rejonie Wysp Kurylskich i Kamczatki.

Sachalin i Kuryle posiadają ogromne znaczenie strategiczne. Posiadanie tych wysp przez Japonię pozwoliłoby na kontrolę ruchów wojennej floty sowieckiej. Odwrotnie — okupacja sowiecka pozwalała temu komunistycznemu imperium zaglądać prawie do serca Japonii. Kraj Wschodzącego Słońca cały znajduje się w zasięgu samolotów i rakiet średniego zasięgu.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Należy Zrewidować System Pomocy US

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Stolicę Egiptu obiega powiadzenie, że pomoc amerykańska dla państw tego kalibru, jak Egipt sprowadza się w istocie rzeczy do przenoszenia bogactwa „od biednych ludzi w bogatych państwach do bogatych ludzi w biednych”.

Jest to oczywiście szalone uproszczenie sprawy odnośnie tego, co dzieje się ponad \$2 miliardem amerykańskiej pomocy ekonomicznej, jaką otrzymuje Egipt każdego roku, poza pomocą wojskową.

Pomoc ekonomiczna powraca w znacznej mierze do sektora prywatnego, gdyż w ten sposób płaci się za amerykańskie towary oraz usługi.

Jednocześnie większość pomocy zagranicznej, jaka jest zarządzana przez „US Agency for International Development” (AID) dociera raczej do bogatych korporacji amerykańskich niż do małych przedsiębiorstw.

W dyskusjach z Amerykanami, którzy są biznesmanami — powiedział przedstawiciel kompanii produkującej urządzenia dla obsługi bydła: „zgadzamy się, że 80 procent amerykańskiej siły roboczej pracuje w małych firmach, a nie w General Motors czy General Electric. A tymczasem amerykańska pomoc ekonomiczna przystosowana jest do wielkich korporacji, a nie małych przedsiębiorstw.”

Leroy Shannon z Coldwater, Ohio, odwiedził ostatni Egipt i inne kraje afrykańskie. Wyraził on zadowolenie z pomocy, jaką otrzymywał w tym objeździe ze strony amerykańskich przedstawicielstw dyplomatycznych.

Jest on zdania, że jego firma będzie miała poważne trudności, jeśli chodzi o konkurencję w zdobywaniu wielkich kontraktów rządowych w ramach (AID).

Główną troską Shannona jest to, że ekonomiczne korzyści, jakie Ameryka uzyskuje z objętej budżetem pomocy zagranicznej docierają głównie do wielkich korporacji.

Inni Amerykanie, zainteresowani współpracą w ramach pomocy gospodarczej podkreślali, że federalna agencja (AID) woli współpracować z gigantami ekonomicznymi i przemysłowymi. Potwierdza to fakt, że wiele małych kompanii wyklucza się z konkurencji, jeśli chodzi o dostawy w ramach (AID), gdyż wymagania (AID) pod względem technologicznym są zbyt wygórowane.

W Kairze z kół zblizonych do (AID) wyszły informacje, że agencja ta rzadko wyraża zgodę na finansowanie projektów współpracy kosztujących mniej niż \$100,000. Agencja uważa bowiem, że małe programy pomocy są zbyt kosztowne w ich realizowaniu.

Egipt jest drugim państwem, jeśli chodzi o zakres amerykańskiej pomocy ekonomicznej. Na pierwszym miejscu znajduje się Izrael. W 1985 r. Egipt otrzymał do końca roku budżetowego \$815 mln, a prócz tego pewnie i dodatkowo \$225 mln w kredytach na zakup zboża i mąki. Również przydzielono do 1 sierpnia sumę \$630 mln dla zrealizowania specjalnych projektów i programów rozwojowych Egiptu.

Dlaczego Mamy Długi?

THE NEW YORK TIMES — Gdy reporter zapytał Prezydenta, w czasie konferencji prasowej, czy jest przygnębiony tym, że Ameryka stała się krajem posiadającym długi, Reagan był na to przygotowany. Jeśli cudzoziemcy więcej inwestują niż pożyczają, nie jest to znakiem słabości, ale w rzeczy samej wyrazem zaufania do amerykańskiej gospodarki.

Tak to działało w 19-tym stuleciu, kiedy Stany wylonily się jako wielka potęga ekonomiczna. Tak też działa to obecnie, gdy cudzoziemcy kupują akcje i bondy w dolarach, „ponieważ jesteśmy najlepszym i najbezpieczniejszym rynkiem inwestycyjnym w świecie”.

Prezydent ma rację, wierząc, że Ameryka nie mogłaby stać się krajem zadłużonym, jeśli cudzoziemcy chcieliby kupić i trzymać „kawalek amerykańskiej skały”. I przypusz-

Piotr Domaradzki

Flotylla Rzeczna w Pińsku

Dzieje wrześnieowych zmagania z najeźdźcą są na ogół naszym czytelnikom dobrze znane. Obrona Warszawy, Helu, Westerplatte, bitwa nad Bzurą czy pod Kockiem, to słupy milowe tragicznej kampanii.

Bywają jednak takie rozdziały tej historii, które okrywa mgła zapomnienia. Dziś chciałbym przypomnieć jeden z mniej znanych epizodów polskiej kampanii wrześnieowej.

Flotylla Pińska powstała w roku 1919. Jej głównym zadaniem była ochrona tzw. Morza Pińskiego, a więc bagien, rozlewisk, kanałów i rzeczek zlewiska Prypeci, Styru, Horynia i Niemna, który to rejon — jako prawie niedostępny dla kawalerii a całkowicie zamknięty dla broni pancernej — miał w polskim planie obronnym na wschodzie odgrywać rolę klina rozdziałającego armie nieprzyjaciela, co znakomicie sprawdziło się w czasie wojny roku 1920.

W przeddzień wybuchu II wojny światowej powołano do życia także oddział Wydzielony „Wisła”, co w poważnym stopniu osłabiło siły Flotylli Pińskiej, ale jednocześnie wydatnie pomogło oddziałom armii „Pomorze” i „Modlin” w ich działaniach nad środkową Wisłą.

W skład flotylli wchodziły w dniu 1 września 4 monitory rzeczne „Toruń”, „Warszawa”, „Pińsk” i „Hrodyszcze” (uzbrojone w 3 działa 75 mm każdy), 2 monitory mniejsze „Wilno” i „Kaków” (uzbrojone w 3 haubice 100 mm każdy), 3 małe kanonierki opancerzone „Zawięta”, „Zuchwała”, „Zaradna” (po 1 haubicy 100 mm i po 1 działku 37 mm), uzbrojony statek „General Szepteycki” (2 działa 75 mm), 2 statki obr. plot. „Hetman Chodkiewicz” i „Gen. Sikorski”, a ponadto statek sztabowy, stawiacz min, 8 kutrów trałowych, 21 kutrów uzbrojonych i meldunkowych, statek szpitalny „Gen. Sosnowski”, 2 holowniki, 13 motorówek i ślizgaczy, a także 31 kryp bez własnego napędu.

Dowodcą flotylli był kmd. Witold Zajęczkowski, który miał do dyspozycji 70 oficerów i 450 marynarzy (po mobilizacji liczba ta wzrosła do 1,500 ludzi).

Większość sił flotylli bazowała w rejonie Nyrczy i Przewozu Łachewskiego na Prypeci w pobliżu granicy sowieckiej. W chwili wybuchu wojny nastąpiło jednak przesunięcie bardziej wartościowych jednostek na zachód, do obrony ważnych mostów na Prypeci, na Pilnie i Jasiółdzie.

Początek działań wojennych minął na Polesiu spokojnie. Oto, jak opisuje dzień 1 września ppor. Tadeusz Kawalec:

„Dzień wybuchu wojny przeżyliśmy idąc szlakiem torowym pochłoniętych i spokojnych wodach Prypeci, nie wiedząc, że „już się stało”. Nasze statki nie były wyposażone w aparaty radiowe.

Mijając mosty Wolańskie spojrzaliśmy na gospodę, częste miejsce wypoczynku i zabaw marynarzy w czasie letnich kampanii. W kilka dni później nasz wywiad ustalił, że

czalnie ma on rację, że część tego napływu inwestorów może być wyjaśniana przekonaniem, że zasoby dolarowe są bezpieczniejsze niż ich alternatywy.

Prezydent wyraził też swój pogląd na jeden aspekt zadłużenia Ameryki, który jest prawdziwie niepokojący: polityka, która doprowadziła nas do tego niszczy rynki dla skutecznie działających amerykańskich producentów, jak też stwarza warunki dla niższego standardu życia w przyszłości.

W 19-tym wieku każdy korzystał z europejskich inwestycji w Ameryce. Europejczycy uzyskiwali wyższe zarobki niż z ryzykownych projektów własnych.

Amerykański biznes był zdolny do szybszego rozwoju, niż byłoby to możliwe przy dostępie jedynie do własnych oszczędności.

Bogactwo spowodowane zagranicznymi inwestycjami: w koleje, przemysł oraz górnictwo znacznie przewyższało zadłużenie.

Zadłużenie w stosunku do cudzoziemców nie byłoby samo w sobie złą wróżbą. Liczy się bowiem to, w jaki sposób zagraniczne kapitały są wykorzystywane.

Gdy to bierze się pod uwagę, napływ zagranicznych kapitałów jest po prostu zagrożeniem.

(t. jh)

właściciel gospody pracował dla Niemców i aresztował go.

Po przybyciu do miejsca postoju flotylli dowiedziałem się dopiero o wybuchu wojny, a więc szybko dokonałem przekazania statków i wróciłem do portu wojennego w Pińsku”.

Niemieckie naloty na najważniejsze strategicznie Mosty Wolańskie rozpoczęły się 8 września i były kilkakrotnie powtarzane, ale obrona przeciwlotnicza naszych statków była na tyle skuteczna, że żadna bomba nie trafiła celu, natomiast ORP „Hetman Chodkiewicz” stracił kilka samolotów npla.

Również bez powodzenia atakowało lotnictwo niemieckie dobrze brońone mosty na Jasiółdzie oraz osadzone celowo na mieliznie i odpowiednio „podretuszowany” okręt — „Admirał Dickman”.

Szybki ruch wojsk niemieckich z Prus Wschodnich na południe i konieczność obrony walczącej na południu armii sprawiły, że Wódz Naczelny w dniu 11 września wydał rozkaz utworzenia silnej zapory na linii Brześć — Pińsk. Zadanie to zostało powierzona generałowi Franciszkowi Kleebergowi. W ten sposób powstała GO „Polesie”, w skład której weszły również jednostki flotylli.

13 września gen. Kleeberg wydał rozkaz siłom rzeczonym dozorowania przejść przez Pińę i Prypeć na południe, oraz przygotowania do wysadzenia mostów i przepraw.

W konsekwencji monitor „Wilno” i grupa kanonierek zostały skierowane do Pińska, zaś monitor „Kaków” do Mostów Wolańskich. Kutry i inne lekkie jednostki przeszły na rzekę Strumień. Pozostałe siły, z dwoma pozostałymi dywizyjami monitorów na czele, otrzymały rozkaz powolnego przesuwania się na zachód.

17 września granicę przekroczyły wojska sowieckie. W związku z tym gen. Kleeberg, po konsultacji ze sztabem Naczelnego Wodza i gen. Rómmelem, dowódcą Armii „Warszawa”, rozkazał kmd. Zajęczkowskiemu zatopienie najdalej na wschód wysuniętych jednostek flotylli, pozostałym zaś monitorom „Kaków” i „Wilno”, kanonierkom i kutrom uzbr. obronę mostów i przepraw na Jasiółdzie i Strumieniu — „tak długo jak będzie to uzasadnione operacyjnie”. ORP „Gen. Szepteycki” miał bronić Pińska. Rozkaz zawierał również dyrektywy dotyczące ewakuacji na południowy zachód i wysadzenia wszelkich mostów, które mogłyby zostać wykorzystane przez jedną z napastniczych armii.

W konsekwencji wszystkie jednostki Flotylli Rzecznej MW zostały w ciągu dwóch dni zatopione. Ostatnie — oba monitory — wysadzono w powietrze w pobliżu Mostów Wolańskich, które uległy zniszczeniu przez naszych saperów w wyniku szybszego niż się spodziewano pojawienia się jednostek sowieckich.

Odcinek od Nyrcza po Mosty Wolańskie został w zasadzie usłany wrakami polskich jednostek. Rosjanie potrzebowali kilkunastu miesięcy, by ponownie otworzyć żeglugę na Prypeci.

Przed Spotkaniem Reagan-Gorbaczow

Najbliżsi współpracownicy Prezydenta podkreślają w Białym Domu, że nie może on przegrać szczytowego spotkania. Badania nastrojów opinii publicznej, przeprowadzane na użytek Białego Domu, wykazują, że ołbrzymia większość Amerykanów nie oczekuje zbyt wiele od listopadowej konferencji w Genewie.

W opinii publicznej bierze się pod uwagę, zapisując to na dobro Prezydenta, że podejmuje on zabiegi o osłabienie napięcia, jakie zarysowało się w skali światowej.

Koła rządowe w Moskwie podsuwają informacje, że Reagan chce spotkać się i konferować w Genewie jedynie cztery godziny dziennie. Strona sowiecka jest zdania, że taki okres czasu na ważne narady jest stanowczo za krótki.

Puszczający tę pogłoski podają uzasadnienie, które jest nie do przyjęcia.

Mianowicie spece od propagandy wskazują, że Reagan jest za stary, za słaby i źle poinformowany, aby mógł wytrzymać przez dłuższy czas pojedynkę słowny z czołowym przywódcą Sowietów.

DZIAŁ Kobiet



Modne kreacje jesienne w kolorze czarno — białym. Z lewej czarna kombinezon z białym paskiem i na to biały zakiet, z prawej czarna sukienka z białym kołnierzem i dużymi białymi guzikami.

Skarby w Cebuli i Czosnku

Od bardzo dawna wiadomo, że niektóre rośliny zawierają substancje działające bakterioobójczo. Dziś wiemy, że są to związki zwane fitoncjdami. Do roślin najbardziej przez naturę wyposażonych w fitoncjdy należą czosnek i chrzan — warzywa, które są lubiane i stosowane jako przyprawy smakowe.

Warto również wiedzieć, że cebula i czosnek sprzyjają intensywniejszemu wydzielaniu soków trawienych, a więc ułatwiają trawienie. Jednakże, chyba jeszcze cenniejszą ich właściwością jest rozpuszczanie soli wapnia w układzie krwionośnym, bo w ten sposób zapobiegają sklerozie.

Te cenne właściwości cebuli i czosnku wykorzystywane są przez wiele gospodyń na co dzień w domu. Gospodynie wiedzą, że kawałek mięsa dłużej zachowała świeżość, jeżeli zostanie obłożony krawkami cebuli, albo natarty świeżo obranym czosnkiem, obłożony liściemi czy drobno pokrajanym korzeniem chrzanu. Czosnek dokłada się do kwaszenia ogórków nie tylko dla uzyskania pożądanego smaku, ale również dla przedłużenia trwałości kiszonych.

Bakterioobójcze własności tych roślin konieczne trzeba wykorzystywać zwłaszcza wtedy, kiedy najłatwiej o przeziębienia i infekcje.

Cebulę i czosnek najlepiej jeść na surowo. Ząbek czosnku rozarty z solą i rozsmarowany na chlebiec nie

Kaczka Duszona z Pomidorami

Kaczka, łyżka tłuszczu, cebula, 2-3 ząbki czosnku, sól, majeranek, 5 pomidorów średniej wielkości, łyżka maki, zielenina.

Z przygotowanej, czystej kaczki odciąć udka, następnie przekrajać ją na połowy i każdą połowę w poprzek podzielić na 3-4 części. Tak przygotowane mięso nasolić, oprószyć przyprawami, pozostawić na godzinę, a następnie oprószyć mąką, obrumienić na tłuszczu, podać bardzo niewielką ilością wody i dusić pod przykryciem na małym ogniu.

Do prawie miękkiego mięsa dodać obrane, pokrajane na cząstki pomidory, osolone i jeszcze raz razem podusić.

Sos odparować tak, aby zrobił się dość gęsty. Wyłożone na półmisek mięso obficie posypać zieloną pietruszką. Podawać z dodatkami kopytek lub kaszy perłowej, ugotowanej na sytko i mizerii.

Na Pożegnanie

We wrześniu minęły 22 lata od powstania zespołu tanecznego przy Polskiej Szkole im. T. Kościuszki, na terenie amerykańskim znanego pod nazwą "Kościusko Dancers".

Najpierw były marzenia, doskonała idea i ogromny entuzjazm, ale początki, jak zwykle były trudne. Cwiczenie odbywały się w niewielkiej piwnicy pp. Lisowskich, a kiedy gromada powiększyła się, przenieśliśmy się do większej, z której trzeba było najpierw usunąć węgiel i gruntownie ją wyczyścić.

Wytrzymałyśmy w niej dwa lata dzięki pp. Miskom (p. J. Miskowa była wówczas kierowniczką naszej szkoły), zapalowi rodziców oraz materialnej pomocy Legionu Młodych Polek, a szczególnie p. Ninie Busse, która ofiarowała nam materiał na pierwsze stroje.

Początkowo zespół występował jedynie na terenie szkoły, ale wkrótce zaczęliśmy otrzymywać zaproszenia spoza szkoły. Dzięki założeniu, że do zespołu może należeć każde dziecko bez względu na rasę, religię lub przynależność do naszej szkoły, a nie pobieraliśmy żadnych opłat, w niedługim czasie otrzymaliśmy bezpłatny lokal w budynku parkowym Avondale.

Była to piękna sala z fortepianem i drewnianą podłogą, dogodnie położona, co przyczyniło się do gwałtownego wzrostu zespołu.

Kierownicy szkoły: p. Miskowa, śp. Kazimierz Lorenc a potem p. dr Wastrak korzystali z każdej okazji aby przybyć na próby, zaś prezesi Koła Rodzicielskiego zachęcali młodzież do udziału w zespole przywołując osobiście swoje własne dzieci na ćwiczenia. Mógł się więc zespół rozwijać.

Od samego założenia zostało ustalane, że Komitet Rodz. będzie pokrywał koszty uposażenia instruktora i akompaniatora, natomiast grupa troszczy się o salę i pieniądze na koszty.

Początkowo były one zdobywane przez wszystkich członków zespołu, ich rodziców i przyjaciół. Powstała pracownia krawiecka z p. Collette Siemaszko jako kostiumerką. Zostały uszyte stroje kaszubskie, potem opoczyńskie z materiałów zastępczych wreszcie i cieszyńskie dzięki pomocy i instruktorom śp. Jana Sejdy.

Tak ubrany zespół produkował się na zewnątrz coraz częściej a wreszcie musieliśmy ograniczyć przyjmowanie zaproszeń. Za występy zaczęliśmy otrzymywać tzw. zwrot kosztów, co rodzice przekazywali na utrzymanie i reperację kostiumów.

Zasadą naszą było danie możliwości wszystkim dzieciom brania udziału w występach, gdyż zespół był przede wszystkim dla nich.

Mieliśmy młodzież zarówno z innych szkół, jak i nie uczęszczającą do żadnej... Była zawsze z nami i młodzieżą niepolskiego pochodzenia, a niektóre z tych dzieci tańczyły aż do przejścia do high school i pomimo tego, że ćwiczenia prowadzone były w języku polskim, doskonale dawały sobie radę.

Za czasów prezesury p. W. Wierzbickiego i dzięki jemu oraz pp. Marii Wiśniewskiej i Collette Siemaszko staraniem otrzymaliśmy od agencji stanowej Illinois Arts Council poważny zastrzyk finansowy, z czego część Kom. Rodz. przekazał na koszty.

Dzięki przyjaciołom w Polsce, fachowej pomocy p. Wolskiej i wielu godzin pracy opiekunki garderoby p. Collette zdobyliśmy piękne stroje opoczyńskie, których wartość idzie w tysiące dolarów.

Zespół był wielokrotnie wizytowany przez przedstawicieli Ill. Arts Council, po czym co roku otrzymywaliśmy subside.

W sumie na konto szkoły dla zespołu tanecznego wpłynęło \$8.830,00 W r. 1978 p. C. Siemaszko została zaproszona do The Ethnic Committee a następnie do Dance Panel of The Arts Council a po upływie kadencji na jej miejsce został wybrany kierownik zespołu. Uważam to za miły wyraz uznania dla naszej pracy.

Do ciekawszych momentów w życiu zespołu zaliczam występ na Convention of the Lutheran Church in America, kilkakrotnie występy w chicagowskiej firmie S & C Electric Co., gdzie mieliśmy idealne warunki do tańca a publiczności jednorazowo około pięć tysięcy osób.

Młodzież oczywiście najlepiej pamięta występy w Great America czy Santas Village, a dla rodziców chyba nasz udział w Grant Parku na powitanie Papieża Jana Pawła II był najważniejszy.

Ale i występ zespołu z chicagowską orkiestrą symfoniczną w programie

"Petite Promenade", jak i powitanie szeregu prezydentów USA na pewno pozostaną w pamięci zarówno jak "Kidding Around" lub na programie "U.S. Information Service" nadawanym na cały świat.

Tyle ciekawych występów zawdzięczamy przyjaciołom zespołu, jak: wiceprezesce Zw. Nar. Pol. p. Helenie Szymanowicz, p. Matyldzie Jakubowskiej — Special Assistant for Ethnic Affairs to the Governor of Illinois, p. Evelyn Meine z zarządu chicagowskiej orkiestry symfonicznej, p. Gail Kalver z Hubbard Street Dancers, p. Helenie Ziółkowskiej i wielu, wielu innym.

Kończąc swą pracę z zespołem chcę bardzo serdecznie podziękować wszystkim naszym Przyjaciołom: Harcerstw, które ratowało nas kostiumami gdy własnych nie starczyło, instruktorom i śp. Janowi Sjedzie, choreografie p. Celinie Roźnowskiej, najbliższym współpracownikom: p. mgr. Wojciechowi Trykuliczowi i żonie mojej Collette, bez których prowadzenie zespołu byłoby dla mnie niemożliwe.

Specjalne podziękowania składam Naczelnym Redaktorom "Dziennika Związkowego" za tyloletnie drukowanie wszelkich wzmianek i artykułów o naszym wysiłku tanecznym.

Młodzieży życzę owocnej pracy i dużo radości w zespole prowadzonym przez ino instruktora i na nowych zasadach.

Ustępuję z kierownictwa Zespołu, by móc nadal pracować dla młodzieży w myśl tych zasad, jakie były mi zawsze drogowskazem.

Konstanty Siemaszko
Ustępujący kierownik Zespołu
Tanecznego przy Polskiej Szkole
im. Tadeusza Kościuszki w Chicago.

"Sacharow Nigdy Nie Opuści Sowietów"

Newton, Mass. (CSM) — Krewny sowieckiego dysydenta Andreja Sacharowa, Efrim Jankielewicz powiedział, iż jest przekonany, że władze sowieckie nie pozwolą wielkiemu fizykowi na opuszczenie kraju.

Jankielewicz nazwał obietnicę Moskwy (która ogłosiła, że wypuści Sacharowa z kraju przed listopadowym szczytem w Genewie) "chwytym propagandowym". Jankielewicz twierdzi, że "Sacharow nigdy nie opuści granic ZSSR".

Szczekanie Przez Sen

Nie tylko ludzie ale i zwierzęta mają marzenia sennie. Papugi mówią przez sen, koty mruczą, a psy szczekają, warczą i machają ogonem.

Council 139 PNA Bowling League

TEAM STANDINGS	W.	L.	Pts.
Faras Insurance	11	1	26
Sliz Foods	9	3	21
Midway Funeral Home	8	7	19
Club Mono Lounge	8	4	19
Wheels S A C	8	4	19
Lumleys Tap	7	8	15
Syrenas Lounge	6	9	14
Pechters Hardware	6	6	13
4111 Club	6	9	13
Family Ties Lounge	4	11	11
Chucks Wagon	2	13	4
Ald. Majerczyk	0	0	0

It looks a lot brighter for Syrenas Lounge as they battled Family Ties Lounge for a pair of games and four points in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie lanes last Friday night. Pete Piotrowski back from his honeymoon hit a 496 series while Gary Hartig shot a sweet 566 score for the losers.

Family Ties ...	1054	1002	921-2977
Syrenas	976	1016	951-2943

Rain or snow did not keep Sliz Foods from dumping 4111 Club for two games and five points in a seesaw battle. Ray Przyzycki must have got his ball from the newsstand on Archer as he shot a 234-638 series while the great fisherman Bill Bukauski shot a 257-587 score for the losers.

4111	916	1029	1169-3114
Sliz	1015	1072	1033-3120

The battle of the evening was the boys from Midway Funeral Home taking a sweet pair of games and five points from the Wheels SAC. The hero was Joe Kwiatkowski who shot a 546 score and Bill Miernicki hit a 604 series for the Wheels.

Wheels	1032	978	970-2980
Midway	985	1008	1073-3066

Captain Ray Brandt put his team in high gear as Lumleys Tap swallowed a pair of games and five points from the tough Pechters Hardware. Joe Briak with his new bowling shirt shot a 531 series while his honor Ed Cachur hit a 237-603 series for Pechters.

Pechters	943	952	1029-2924
Lumleys	981	1073	1001-3055

It was an easy and a sweet night for Faras Insurance as they gave Chucks Wagon a whitewash and sent them back to the bar. John

Odszkodowania

Dla Rodzin Ofiar Katastrofy Boeinga 747

Seattle (CSM) — Boeing Company i japońskie linie lotnicze JAL doszły do porozumienia w sprawie wypłaty odszkodowań dla rodzin ofiar katastrofy Boeinga 747, który rozbił się w dniu 12 sierpnia w Japonii.

Nieokreślona do tej pory suma pieniędzy zostanie wypłacona rodzinom ofiar katastrofy i czterem rannym.

Knapczyk hit a 608 score for Faras while Chuck Burger gave his best as he hit a 518 series.

Chucks

908 958 965—2831

Faras

1054 1031 1003—3088

These two teams Club Mono Lounge versus Ald. Majerczyks team did not score any games or points but this series will be decided next week as we will know what the score will be. Fellow bowlers please be patient as we are trying to get things straightened out. Mark Ptaszkowski hit a 268-669 series while Jim Majerczyk shot a 561 score.

Stanley Wojtowicz
Secretary

100 Ofiar Katastrofy Na Rzece

Daka, Bangladesz (NYT)—Prom z 200 pasażerami na pokładzie zlał się w pół i zatonał. Przyczyną katastrofy było zderzenie ze statkiem rybackim.

Połów pasażerów nie udało się odnaleźć. Około 100 osób zdołało dopłynąć do brzegu wplaw. Pozostali, prawdopodobnie utonęli.

Prom zatonał w ubiegłą sobotę w nocy na rzece Karnaphuli koło miasta Chittagong.

Kolejne Śledztwo w Sprawie Śmierci M.M.?

Los Angeles (CT) — Rada Opiekuńcza powiatu zwróciła się do wielkiej lawy przysięgłych o reewaluację materiału dotyczącego śmierci Marilyn Monroe i zdecydowanie czy konieczne jest ponowne otwarcie śledztwa.

Jeden z członków rady, Mike Antonovich żądał aby przenaalizowano informacje uzyskaną od konsultanta stacji telewizyjnej ABC, który brał udział w przygotowywaniu segmentu programu "20/20" poświęconego aktorce.

Człowiek ten, Robert Slatzer twierdzi, że Marilyn Monroe nie zmarła w domu, tylko w szpitalu w Santa Monica, do którego została przewieziona karetką pogotowia.

Slatzer twierdzi także, że gospodyni aktorki Eunice Murray powiedziała mu, że policja została zawiadomiona po przewiezieniu nieprzytomnej do szpitala.

Murray nie wie w jaki sposób ciało Marilyn Monroe znalazło się ponownie w domu, nagie ale umyte i upozowane na łóżku, ze słuchawką telefoniczną w ręku.

PEKAO TRADING CORPORATION

Kożuch to najlepszy prezent na polską zimę.



PEKAO przyjmuje zlecenia na dostawę w Polsce:

Kożuchów damskich w cenie.....	\$240
Kożuchów męskich w cenie.....	\$170
Kurtek skórzanych damskich i męskich w cenie.....	\$ 80
Spodni skórzanych.....	\$ 39

Do cen tych doliczane są opłaty manipulacyjne w wysokości \$5 od kożucha i \$4 od kurtki lub spodni.

Po przekazaniu zlecenia do Polski odbiorca jest zapraszany do specjalnego sklepu "BALTONY" w Warszawie, gdzie wybiera sobie odpowiedni kożuch, kurtkę lub spodnie. Podane ceny są cenami maksymalnymi. Jeśli cena wybranego towaru jest niższa, to za pozostałą kwotę odbiorca wybiera sobie dowolne towary z obszernego asortymentu bardzo w Polsce poszukiwanych towarów oferowanych przez sklepy PHZ "BALTONA".

Szczegółowe informacje na temat tych i bardzo wielu innych towarów zawarte są w obszernej katalogu PHZ BALTONA, który jest wysyłany po otrzymaniu \$1 opłaty pocztowej.

Informacji udzielają i zamówienia przyjmują

AUTORYZOWANI DEALERZY PEKAO

oraz

PEKAO TRADING CORPORATION

470 Park Ave. South, New York, NY 10016 Tel.: (212) 684-5320
333 North Michigan Ave., Chicago, IL 60601 Tel.: (312) 782-3933

Amerykanin Ofiarą Terrorystów

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Kapitan "Achille Lauro", Gerardo De Rosa stwierdził z kolei przed kamerami włoskiej telewizji, że porywacze poddali się, kiedy terrorysta zboczony krwią przyznał się do zastrzelenia Amerykanina.

Egiptowski minister spraw zagranicznych poinformował, że terroryści oddali się w ręce przedstawicieli Organizacji Wyzolenia Palestyny i zostali zabrani ze statku do bazy marynarki wojennej w Port Saidzie.

Kapitan statku opowiedział ze szczegółami, jak doszło do uprowadzenia włoskiego "Achille Lauro" i jak sterroryzowani pasażerowie i członkowie załogi przeżyli 44 godziny.

W poniedziałek o godz. 1.30 Palestyńczycy przejęli kontrolę nad statkiem, strzelając z karabinów maszynowych i wymachując ręcznymi granatami. Wszystkim pasażerom nakazali zejście na najniższy pokład. Zamierzali przepłynąć statkiem do Syrii i poprosić o azyl. Kiedy jednak Syria odmówiła zezwolenia na wylądowanie do swojego portu, Palestyńczycy nakazali skierowanie statku do Libii.

W rezultacie jednak kpt. De Rosa przyptynał do wybrzeży Egiptu, w okolicy Port Saidu. Tam rozpoczęły

się negocjacje pomiędzy władzami egipskimi i przedstawicielem Organizacji Wyzolenia Palestyny.

Jeden z pasażerów uzupełnił wersję kapitana, mówiąc o odseparowaniu pasażerów amerykańskich od reszty. Zostali oni zmuszeni do siedzenia na pokładzie przez kilka godzin w pełnym słońcu. Porywacze ustawili przy tym dwie beczki z wybuchowym materiałem tuż przed nimi i zagrozili, że jeśli ktokolwiek ruszy się, beczki zostaną podpalone.

Z reakcji Amerykanina (Seymoura Meskina) wynika, że terroryści palestyńscy zachowywali się, jak ludzie "niespełna rozumu". Co kilka minut zmieniali swoje decyzje.

Porywacze przyznali się, że są członkami Frontu Wyzolenia Palestyny, czyli jednego z ośmiu odłamów Organizacji Wyzolenia Palestyny (OWP), która rozpadła się na poszczególne frakcje po buncie przeciwko Arafatowi w roku 1983.

Jaser Arafat zaprzeczył, jakoby OWP miała jakikolwiek udział w uprowadzeniu włoskiego statku i stwierdził, że porywacze nie są żadnymi członkami palestyńskiej organizacji. Arafat zapowiedział także, że terroryści zostaną przekazani w ręce OWP za zgodą władz egipskich i ich sprawa zostanie szczegółowo zbadana. Jeśli pozwolą na to okoliczności — dodał Arafat — porywacze zostaną ukarani.

W Ugandzie Żołnierze Rządowi Mordują, Rabują i Gwałcą

Kampala, Uganda (CT) — Setki żołnierzy rządowych rozpoczęły nieustającą orgię mordów, gwałtów i rabunków w zachodniej części kraju. W ten sposób świętowali zwycięstwo nad rebeliantami z Krajuowej Armii Oporu.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż przyjaciel i kolega nasz, śp.

Anthony Kwiatkowski

Weteran 2-ej Wojny Światowej, Członek ZNP, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21-go września, 1985 roku, w starszym wieku.

Zwłoki zostały pochowane 26-go września 1985 r. na cmentarzu Maryhill.
O czym zawiadamiają:
Przyjaciele i rodzina w Polsce.

Pograżeni w smutku z powodu śmierci śp. redaktora

Wiesława Bielińskiego

tą drogą przekazujemy Rodzinie Zmarłego kondolencje i wyrazy głębokiego współczucia

PRZYJACIELE



IN MEMORIAM

W pierwszą rocznicę śmierci mojego męża śp.

Zbigniewa Romańskiego

zostanie odprawiona, w piątek, dnia 11-go października o godz. 7:00 wiecz. msza św. w kaplicy Ojców Jezuitów pod numerem 4105 N. Avers.
Przyjaciół i znajomych do wzięcia udziału w mszy zaprasza
Zona, Stanisława Romańska



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, szwagierka i ciocia nasza, śp.

Halina Maria Szofer

(z domu Droz)

po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 9-go października, 1985 roku, o godzinie 9:30 rano, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzić dziś od godziny 5-ej do 9:30 wieczorem, a w piątek od godziny 4-ej do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12-go października, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła St. Eugene, msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Kazimierz, mąż; Jerry i Greg, synowie; Walenty i Helena, szwagier z żoną; Edward i Diane, brataneek z żoną; oraz rodzina w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Tel. 774-4100.



NOWY YORK — Burmistrz Nowego Yorku Edward Koch podczas uroczystości 85-lecia urodzin "Pierwszej Damy Teatru" Helen Hayes (na pierwszym planie). Po prawej stronie Kocha stoi Edgar Bronfman, prezes firmy Seagram, honorowy przewodniczący imprezy jubileuszowej. (UPI)

Ustawa

o Zrównoważeniu Budżetu

(Ciąg dalszy ze str. 1-)

laż chwilowe wyjście z sytuacji, pozycję \$15 miliardów z Federal Financing Bank. Suma ta pomoże rozwiązać gotówkowe kłopoty rządu, do momentu podniesienia "pułapu deficytu".

"Nie możemy sobie pozwolić na spoczęcie na laurach" — powiedział senator Edward Kennedy, który popierał ustawę dotyczącą zbalansowania budżetu.

Inny demokrat, senator Gary Hart, przeciwnik republikańskiego planu budżetu twierdzi, że oparty jest on przede wszystkim na cięciach w programach pomocy społecznej a nie ograniczeniu wydatków obrony.

Przywódca większości, senator Robert J. Dole, powiedział, że Senat zatwierdzi nieco wyższy "pułap deficytu" aby wystawione przez rząd federalny czeki znalazły pokrycie, propozycja ta zostanie następnie odesłana do Izby.

Przypuszcza się, że Izba wyrazi zgodę na krótkoterminowe podniesienie "pułapu deficytu" ale odłoży go-

\$250 Mln Dla Partyzantów w Afganistanie

Washington (CT) — Komitety Kongresu zaaprobowaly po cichu około \$250-milionowy program pomocy dla partyzantki w Afganistanie.

Osoby dobrze poinformowane, które w jakichś powodach nie chciały ujawnić dziennikarzom swych nazwisk, stwierdziły zgodnie, że pieniądze będą przeznaczone na cele ściśle militarne, a więc zakupy amunicji, broni strzeleckiej, przeciwpancernej i przeciw-helikopterom.

Trudno powiedzieć ile jest prawdy w twierdzeniach, mówiących, że planowane sumy obejmą lekkie, prznośne wyrzutnie rakietowe Blowpipe produkcji brytyjskiej, używane w czasie wojny falklandzkiej w roku 1982.

Sprawa 6-letniej okupacji Afganistanu przez wojska sowieckie i pomoc udzielana przez kilka państw afgańskiemu ruchowi oporu będzie jednym z ważniejszych tematów, które ma zamiar poruszyć prezydent Reagan w trakcie rozmów z Gorbaczowem w przyszłym miesiącu w Genewie.

Apróbata komitetów jest bezpośrednio związana z żądaniem administracji, która wystąpiła o szybką i znaczną pomoc dla mudżahedzinów jeszcze przed końcem roku fiskalnego 1985. Oczywiście, jak zwykle, nie obyło się bez dyskusji na temat wysokości pomocy.

Fundusz zostanie przekazany CIA, która prowadzi całą akcję pomocy. W związku z tym komitety wywiadu Izby i Senatu zaaprobowaly transfer pieniędzy z tajnych kont CIA na bieżący rok fiskalny z uprawnieniem administracji do wydostawiania ich w ciągu dwóch następnych lat. W związku z tym, że Kongres już wcześniej wyraził swą zgodę na sumy przeznaczone dla CIA, obecna aprobata komitetów nie wymaga już głosowania w Izbie lub Senacie.

Ile Wody Istnieje Na Marsie?

Mountain View, Ca. (CT)—Specjaliści z NASA, po przebadaniu ponad 20,000 zdjęć zrobionych przez sondy Mariner i Viking, doszli do przekonania, że na Marsie znajduje się co najmniej 100 razy więcej wody niż przypuszczano dotychczas.

Do tej pory uważano, że warstwa wody, jaką powstałaby w wyniku stopienia lodów i szronu marsjańskiego, wyniosłaby około 1 metra na całej powierzchni planety. Obecnie badania wykazują, że warstwa ta byłaby gruba na 10 do nawet 100 metrów.

Wybory Równych i Równiejszych

(D.P.) — Jak donosi Die Welt, opierając się na informacjach z pracy podziemnej, w składzie posłów na Sejm, który ma zostać "wybrany" 15 października br., nie znajdują się osoby, które w jakiejś mierze krytykowały politykę partajno-rządową. Już w przedbiegach odpadają przede wszystkim dotychczasowi posłowie bezpartyjni, reprezentanci ugrupowań katolickich oraz Stronnictwa Demokratycznego. Wśród "skreślonych" przez wybierającą władzę znajdują się: Edmund Osmańczyk, publicysta i pisarz polityczny, artysta-malarz Romuald Bukowski z Gdańska, który jako jedyny głosował przeciwko usankcjonowaniu przez Sejm już wprowadzonego przez Jaruzelskiego stanu wojennego. Brakuje tak znanych postaci polskiego życia publicznego, jak: Maria Budzanowska, Dorota Simonides, Hanna Suchocka — posłanki te głosowały przeciwko delegalizacji "Solidarności".

Jest już pewne, że dziennikarz Janusz Zabłocki, rzeźni tej grupy, nie znalazł się na liście kandydatów z ramienia PZKS. Liczba posłów PAX-u zwiększy się z 6 do 9. Jednak nazwisko Ryszarda Reiffa, byłego przewodniczącego PAX-u, który jako jedyny członek Rady Państwa nie zaakceptował stanu wojennego nie zostało umieszczone na liście osób kandydujących z ramienia PAX-u.

Washington (CST) — Izba Reprezentantów zatwierdziła wczoraj pięcioletni program pomocy dla farmerów. Plan ten ma pomóc w sprzedaży plodów rolnych wyprodukowanych w USA na światowych rynkach.

Program przewiduje, iż w okresie najbliższych trzech lat rząd wyda 34 miliardy dolarów na zażegnanie kryzysu ekonomicznego w rolnictwie.

Senat rozpatrzy projekt ustawy o pomocy dla farmerów w dniu 15 października. Ostateczna forma pomocy zostanie zatwierdzona na specjalnie zwołanej połączonej sesji obu izb Kongresu.

Izba Zatwierdziła Ustawę o Pomocy Dla Farmerów

Washington (CST) — Izba Reprezentantów zatwierdziła wczoraj pięcioletni program pomocy dla farmerów. Plan ten ma pomóc w sprzedaży plodów rolnych wyprodukowanych w USA na światowych rynkach.

Program przewiduje, iż w okresie najbliższych trzech lat rząd wyda 34 miliardy dolarów na zażegnanie kryzysu ekonomicznego w rolnictwie.

Senat rozpatrzy projekt ustawy o pomocy dla farmerów w dniu 15 października. Ostateczna forma pomocy zostanie zatwierdzona na specjalnie zwołanej połączonej sesji obu izb Kongresu.

Nowa Zelandia Skrytykowana Przez Generalicję

Wellington, Nowa Zelandia. (NYT) — Dowódcy w stanie spoczynku skrytykowali rząd Nowej Zelandii z powodu antynuklearnej polityki i stwierdzili, że zakaz zawiązania do portów tego kraju dotyczący okretów o napędzie nuklearnym lub z bronią nuklearną na pokładzie prowadzi w konsekwencji do kompletnego zerwania stosunków ze Stanami Zjednoczonymi.

Oświadczenie to podpisał 16 byłych dowódców nowozelandzkiej siły powietrznej, morskiej i lądowej. Tym samym zerwali oni z tradycją politycznego milczenia, które do tej pory obowiązywało wojskowych w tym kraju.

Premier David Lange nie zareagował.

UWAGA!

Uprzejmie prosimy wszystkich naszych Czytelników i Prenumeratorów, aby wszelkiego rodzaju zażalenia dotyczące dostawy gazety czy to przez pocztę, czy do kiosków, kierowali bezpośrednio na nasz adres:

Mr. Anthony J. Szpil, General Manager
Dziennik Związkowy
6100 N. Cicero Avenue
Chicago, Illinois 60646-9975
312/286-0141

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.



PARYŻ — Raisa Gorbaczow i Michaił Gorbaczow podczas powitania na paryskim lotnisku Orly. (REUTER)

Wiomości Sportowe z Ubiegłego Tygodnia

Nie powiodło się polskiemu drużynom piłkarskim — w rozgrywkach pierwszej rundy europejskich rozgrywek pucharowych. W Pucharze Europy Górnik Zabrze przegrał rewanżowe spotkanie w Monachium z Bayern 1:4 i odpadł z rozgrywek.

W Pucharze Zdobywców Pucharów. Widzew Łódź mimo wygranej z Galatasary Istambul 2:1 również nie przeszedł pierwszej rundy. W Pucharze UEFA ten sam los spotkał Lecha Poznań, który na własnym boisku uległ Borusii Moenchengladbach 0:2, natomiast jedyną drużyną, która awansowała do drugiej rundy jest Legia Warszawa. Po zwycięstwie w Warszawie 3:0 z norweskim Vikingiem Stavanger, rewanż zakończył się remisem 1:1.

Rywalem Legii w drugiej rundzie Pucharu UEFA będzie finalista ostatniej edycji tych rozgrywek, węgierski zespół Videoton.

LIGA PIŁKARSKA W POLSCE

W minioną niedzielę zespoły I ligi rozegrały kolejne mecze mistrzowskie. W najciekawszym Widzew Łódź wygrał z Legią Warszawa 3:1 i prowadzi w tabeli. Na drugim miejscu jest Górnik Zabrze, który w ostatnim spotkaniu wygrał z Pogonią Szczecin 3:0.

W innych meczach Motor Lublin wygrał ze Stalą Mielec 2:0, Śląsk Wrocław zremisował z GKS-em Katowice 1:1. Lech Poznań wygrał z Ruchem Chorzów 2:0 i Górnik Wałbrzych zremisował z Bałtykiem Gdynia 1:1.

Zaprawa z Asfaltu

Asfalt, który powszechnie dziś pokrywa wiele szos i nawierzchni ulic w miastach, znano 3 tysiące lat temu. Nie służył on jednak do budowy dróg. Babilończycy np. wznosili budowle z palonej cegły, używając zaprawy z naturalnego asfaltu.



7256

Crochet open sided vest in lacy shell stitches with popcorn accents. Use synthetic worsted. Pattern 7256: directions for Sizes 10-16 incl. Send \$3.00 plus 65¢ postage, handling for each pattern.

Send to:
Alice Brooks Crafts, 263
Reader Mail

Polish Daily Zgoda

62-12 Northern Blvd., Woodside, NY 11377. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

'85 Needlecraft Catalog 150 designs. \$2 + 65c. Books \$2.50 + 65¢ p & h. 133-Fashion Home Quilting 126-Thrifty Crafty Flowers 109-Sew + Knit (Tissue incl) 103-15 Quilts for Today

Alice Brooks
CRAFTS

Kolejność tabelki po ostatnich meczach przedstawia się następująco:

Widzew Łódź	11	18	18-6
Górnik Zabrze	11	16	30-6
Ruch Chorzów	11	15	17-13
Legia Warszawa	11	14	21-15
Lech Poznań	11	13	11-9
GKS Katowice	11	11	15-15
Górnik Wałbrzych	11	11	14-17
Lechia Gdańsk	11	11	13-14
Zagłębie Sosnowiec	11	10	12-18
LKS Łódź	11	9	13-14
Śląsk Wrocław	11	9	13-14
Motor Lublin	11	9	10-16
Pogoń Szczecin	11	9	12-19
Stal Mielec	11	8	8-14
Bałtyk Gdynia	11	8	11-19
Zagłębie Lubin	11	5	4-13

Czy Sacharow i Szczarański Wyjadą z ZSSR?

Hamburg (CSM) — Zachodniemiecki "Der Spiegel" podał, że być może sowieccy dysydenci: Andrej Sacharow i Anatolij Szczarański będą mogli opuścić Związek Sowiecki. "Der Spiegel" poinformował w sobotę, że Niemcy Wschodnie prowadzą rozmowy z Waszyngtonem a Moskwą. Z doniesień tych wynika, że ewentualny wyjazd byłby możliwy po spotkaniu na szczytce pomiędzy prez. Reaganem i M. Gorbaczowem. Spotkanie to zaplanowane jest na listopad br.

Nie Rezygnuje z Prezydenckich Ambicji

Lizbona (NYT) — Premier Portugalii, Mario Soares oświadczył, że mimo porażki, jaką partia socjalistów poniosła w wyborach parlamentarnych, on sam będzie nadal ubiegał się w styczniu o stanowisko prezydenta.

Po spotkaniu z prezydentem Antonio Ramalho Eanesem, Soares odwołał swoją decyzję ustąpienia ze stanowiska tymczasowego premiera. Zdecydował się na pozostanie do czasu, kiedy prezydent nie mianuje jego następcy.

★ Poszukuje Pracy

POSZUKUJE mieszkania ogrzewanego z 2 sypialniami w północnej okolicy blisko Milwaukee Ave. 772-7974 wieczorem od 9-11 w weekendy po 5.

MAŁŻEŃSTWO w średnim wieku poszukuje pracy "janitorskiej" lub "Housekeeper" 583-9354.

POSZUKUJĘ mieszkania na 1 lub 2 piętrze w dobrej okolicy. 637-7476 od 5 p.p.

MEŃCZYNA z samochodem poszukuje pracy. 523-6410.

★ Praca żeńska

OPENING FOR QUALIFIED

COOK

WOMAN TO LIVE IN AND FULLY Managed, Kitchen in Southwest Side - fringe city CATHOLIC RECTORY. Well furnished apartment, air conditioned. Excellent salary and benefits. References appreciated. Must speak English. For further information and interview between 9 to 4 P.M. Monday Through Friday Call 779-7182

POTRZEBNA kasjerka znająca j. polski i angielski. Tel.: 725-0991 lub 563-2533.

POTRZEBNA KOBIEITA Do pracy w Raphael Hotel jako inspektor pokojówek. Musi znać dobrze język angielski. Zgłaszać się osobiście:

201 E. Delaware
Chicago, Illinois

ONE WOMAN OFFICE

We need a capable woman with bookkeeping skills. Some typing, computer order entry, telephone orders. Rapidly growing company offers excellent opportunities.

Call Mr. David
951-6110

★ Pomoc Domowa

KOBIETA o pogodnym usposobieniu do 6 miesięcznego dziecka w moim domu od 7-5 p.p. Referencje wymagane. 794-1854.

KOBIETA do pilnowania dziecka i lekkiego sprzątanias z zamieszkaniem 5 dni w tygodniu 953-2414.

POTRZEBNA pomoc domowa z zamieszkaniam. Musi znać j. angielski. Wymagane referencje. Tel.: 835-1678.

GOSPODYNIE I NIANKI

z zamieszkaniam lub bez Duże zarobki jeżeli prowadzicie auto zaplata jest wyższa. Angielski wymagany. Obecnie mamy dużo wolnych miejsc. Dzwonić do Dean. 998-1071

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

★ Praca

ADMINISTRATIVE ASSISTANT

Growing personnel services company seeks an energetic Administrative Assistant to work in all phases of the operation.

Applicants should have a minimum 50 WPM, be bi-lingual—English-Polish, with English as the primary language. Customer contact experience helpful. Excellent phone presentation and strong organizational skills a must. Word processing a plus, but will train right person.

Salary \$13,000-15,000 depending on experience and skills. Complete company benefit package.

Please contact
McMAID, INC.
Mark S. Heaney
General Manager
266-1405

CENTRAL SUPPLY TECH.

Excellent opportunity for a mature, dependable person with interest in hospital work. Must speak & write English fluently. Our excellent benefits include:

- Attractive Salary • BC/BS • Major Medical
- Life Insurance • Pension Plan • 3 Weeks Vacation
- Personal Days • Free Meals

Call Personnel — 878-6000

EDGEWATER HOSPITAL

5700 N. ASHLAND AVE.
Equal Opportunity Employer M/F

CLEANING PERSON

Apt. complex in Arl. Hts. seeking individual who takes pride in their work to clean common areas of bldg. Must speak English. Apply in person:

PRINCE CHARLES APTS.
2415 S. Goebbert Rd.

EXPERIENCE drapery sewer. Northwest side. 237-7570.

POTRZEBNA KRAWCOWA (KRAWIEC)

Pełen etat. Proszę zgłaszać się osobiście:

MANN'S
Rt. 83 St. Charles Rd.
Elmhurst, Ill.

PRINTER

Experienced with letterpress and numbering machines. Knowledge of small offset helpful. Experienced only. Must understand English. Kedzie/Addison Area. 463-1529

TAILOR FOR MEN'S STORE

FULL TIME
STEADY POSITION
52 WEEKS A YEAR.
EXCELLENT BENEFITS.
CALL JOHN 432-5300
FELL COMPANY

KURSY

Tokarsko - Frezarskie
Nauka w Warsztacie
Tel. (312) 342-4488

Part Time — wieczorami
SPRZĄTANIE
Praca "Janitorska"

Okolice Lakehurst, blisko Great America Park. Proszę dzwonić do John — zostawi wiadomość na taśmie. 941-2990

RESTAURANT

WAITRESSES & WAITERS
CAN EARN \$75 A NIGHT.
Ye Olde Town Inn
Mt. Prospect — 392-3750
Palatine — 991-2125

★ Praca

Clerk-Typist

With aptitude for figures and good typing skills. Must be fluent in the English language with some knowledge of Polish. Good fringe benefits. Call Personnel Dept. 286-0500

MAINTENANCE Mailroom/ Housekeeping

IDEAL FOR RETIREE (or anyone else) who can work flexible hours doing housekeeping, deliveries, light maintenance, mailroom receiving. Must have access to car. APPLICATIONS Taken weekdays only between 10 am and Noon (we're closed on Wednesdays). Must speak English. NO phone call, please.

784-0042
Call from 4 — 6 p.m.

THE
EVANSTON BANK
603 MAIN STREET
equal opportunity employer

POTRZEBNA DOŚWIADCZONA OSOBA

Do robienia poprawek męskiej i damskiej odzieży. Dobra zaplata. Morton Grove 965-1140

NEIMAN MARCUS
OAKBROOK

We are currently seeking an experienced manicurist/pedicurist. Full or part time. We offer a company benefits and salary + commission. 789-1500 Ext. 2135 Ask for Irv.

SLITTER OPERATOR

Need experienced coil to coil steel Slitter Operator. Qualified person must be able to make set-ups. Interested parties call:

CAPITAL METALS INC.
640-9570

★ Praca Męska

TOOL & DIE MAKER OR MACHINIST

Experienced only. BOSCH DIE CASTING CO. 7740 S. South Chicago Ave. Chicago, Ill (South — East Chicago)

POTRZEBNA młodych, zdolnych mężczyzn z praktyką do fugowania. 794-8553.

BLACHARZ LAKIERNIK SAMOCHODOWY

musi mieć własne narzędzia i wykonać fachowo pracę. Świadczenia firmowe, stała praca. 299-5225

CARPENTERS

finishers, cement finishers, tile man, tapers. Must speak some English.

784-0042
Call from 4 — 6 p.m.

POTRZEBNI ROBOTNICY DO FUGOWANIA

Z doświadczeniem Dzwonić po 7:00 wieczorem 824-8493

SPRZEDAM Truck Kenworth z przyczepą lub bez. Możliwość pracy. 523-1687.

POTRZEBUJĘ doświadczonego pracownika do fugowania. 282-3876 po 7 wieczór.

CABINET MAKER

Store fixtures, laminating NEIDERMAIER DISPLAY INC. 2835 N. Sheffield, 2nd floor 528-8123

★ Posiadłości w Polsce

SPRZEDAM dom; Białystok Stawosielce z działka 03 Ha. 286-3406.

★ Domy

PRZEZ WŁAŚCICIELA 2 piątki. Wykończony basement. Nowy siding. Nowy garaż na 2 auta. Okazyjne kupno! Okolica Irving Pk. — Laramie. 736-0850

PRZEZ WŁAŚCICIELA

Blisko do Marquette Park 3 sypialniowy, mурowany 1 1/2 łazienki. Wykończony basement. Garaż na 2 auta. \$56,500. Tel. 592-5136 w ciągu dnia 471-3696 wieczorami.

★ Do Wynajęcia

APARTMENTS for rent Oakley-Thomas. Call Linda 772-6768.

PRZYJME panie do wspólnego mieszkania. Tel.: 486-9185.

5 POKOI, 2 sypialnie, piec i lodówka, nieogrzewane. Pierwsze piętro. Bridgeport. \$170. Bez zwierząt. 927-6803.

3 LUB 4 POKOJE — 1 sypialnia, ogrzewane. Budynek dobrze utrzymany. 235-9659 dla 1 lub 2 osób tylko.

3 1/2 POKOJE, ogrzewane, 4157 W. Henderson, oglądać od 3 — 8 wieczór.

UNFURNISHED APT.

2641 N. LARAMIE Large 1 bdrm. apt. freshly sanded floors. Newly decorated. Laundry facilities in bldg. \$345 per month, inc. heat. Call Norma 745-3922

or HALLMARK & JOHNSON 764-8900

TOUHY & RIDGE AREA

Sunny & spacious clean bldg. on tree lined st. Studio & 1 — bedroom apt's. From \$300 mo. ht. & water inc. Laundry & storage fac. avail. SHERWIN MGMT. 476-4400

6 POKOJOWE mieszkanie na 2-gim piętrze, wolimy w średnim wieku. Dzwonić 8 rano-7 wieczorem. 342-3028.

2504 N. Kilpatrick, 4 pokoje, 1 sypialnia ogrzewane. Bez pieca i lodówki. Od 1 listopada. \$330. 545-5418.

BELMONT — Pulaski. 1 sypialniowe mieszkanie w basemenie. Wszędzie dywany. Od 1 października. \$275. Tel.: 262-3844 — od 11 rano do 4 p.p.

UMEBLOWANE MIESZKANIA

5550 N. KENMORE AVE. Super czyste "security building" 2 1/2 pokojowe "studio apt." 3 pokojowe di-nette. Zarządca mieszka na miejscu. Ogrzewane. Wszystkie urządzenia własne. Centrum zakupów i restauracja w budynku. Dzwonić do Alexander 275-9000 Proszę mówić po angielsku

FURNISHED APTS.

2 1/2 rooms, kitchen, private bath. Clean, quiet elevator bldg. All utilities paid. \$290-350 mo.

252-9613

★ Rummage Sale

RUMMAGE SALE Niedziela, 13 października, 9 rano-5 po południu. Poniedziałek, 14 października, 9 rano-5 po południu. Northwest Suburban Jewish Congregation 963-0900

7800 W. Lyons, Morton Grove, Ill. (Dempster St. 8800 N. do Merrill 7800 W. i na połnoc do L North Lyons.) NIEBYWALE TANIO.

CHURCH RUMMAGE SALE

Piątek 11 października od 10 rano - 3 po poł. 3827 N. Lawndale.

Wszystko musi być sprzedane.

WATSON PARK CHURCH

6337 W. Cornelia Oct 11 from 9 a.m.-5 p.m. Oct. 12 from 9 a.m.-2 p.m.

★ Rozmaite

NA SPRZEDAŻ komplet do pokoju stołowego, zamrażalnik, G.E. Stereo, 2 lampy. 478-6921 (Jackowo).

Kompletne urządzenia do sklepu delikatesowego w bardzo dobrym stanie, niedrogo.

Dzwonić: 745-8900 od 5 — 9 wieczorem.

★ AUTO

'79 MONTE Carlo Chevrolet kolor niebieski. AM/FM magnetofon kasetowy, w bardzo dobrej kondycji. \$2,850. 585-2748.

'82 PONTIAC J 2000. W bardzo dobrej kondycji. 4 cylindrowy. 2 drzwiowy, ochładzanie, radio z magnetofonem. Składane siedzenie. \$4,450. 585-2748.

OLDSMOBILE Delta 88. 1977 rok, w bardzo dobrym stanie. 283-3086.

★ Zguby

ZGUBIONO polski paszport na nazwisko Ilecki Mirosław. Znalazca proszony o kontakt telefoniczny. 478-0681.

★ Usługi

WSZELKIE prace hydrauliczne wykonamy solidnie 847-2163 — 539-7344

H.G. BROWN AND ASSOC.

Kompletne usługi w prowadzeniu ksiąg/bookkeeping dla małych firm. Halina (Strzałkowska) Brown

(312) 257-5823

MYCIE okien, sprzątanie 286-6635.

DENTYSTA

NISKIE CENY

Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcia/przeglady bezpłatnie. BEZBOLESNE LECZENIE

282-4020

★ Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188

★ Naprawa TV

NAPRAWA i sprzedaż VCR i TV. Gwarancja. Inż. Rodecki. 278-4339.

NAPRAWA telewizorów V.C.R., w waszym mieszkaniu. Bezpłatna wycena. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWA i sprzedaż używanych lodówek i klimatyzatorów. Tani. 278-3411.

NAPRAWA lodówek, kuchenek. Gwarancja. 272-2935.

★ Ogrzewanie

NAPRAWA i czyszczenie pieców do ogrzewania, oraz roboty hydrauliczne. 394-9471.

★ Malowanie

MALUJEMY tapetujemy. 10 lat doświadczenia. 286-0864.

★ Kontraktory

DACHY — FUGOWANIE

OBICIA ALUMINIOWE

— RYNNY — BETON —

OKNA SZTORMOWE

WSZELKIE PRZERÓBK

Darmo Kosztorysy — Polska Firma

Ubezpieczona i Pod Bondem

100% Gwarancja

HENRY SEJDAK, Właśc.

AIDS Nie Jest Groźne Dla Uczniów w Szkole

Ustalenie zasad postępowania wobec uczniów chorych na AIDS dotyczy coraz większej ilości szkół. Podawaliśmy już informacje o zasadach przyjętych w szkołach powiatu Cook. Zostały one oparte na wytycznych zaleconych przez Centrum Epidemiologiczne w Atlancie w sierpniu bieżącego roku.

Podobnie ma się rzecz z uczniami chodzącymi do szkół w Chicago. W poniedziałek specjalna grupa, zajmująca się tą sprawą ustaliła zasady postępowania wobec dzieci w wypadku, gdyby zachorowały one na AIDS.

Ogólne założenie jest takie, że zarazone AIDS dzieci mogą chodzić na zajęcia lekcyjne jeśli:

- potrafią w higieniczny sposób zalać potrzeby fizjologiczne;
- nie mają na ciele otwartych ran;
- nie mają zwichu gryz, kłosać czy drapać;
- nie zachowują się w żaden inny sposób narażający inne dzieci na zarazię się wirusem AIDS.

Zdaniem specjalnej grupy złożonej z lekarzy, przedstawicieli szkolnictwa i reprezentantów organizacji homoseksualistów (tzw. Chicago Area AIDS Task Force) opublikowane w tym tygodniu ogólne zasady powinny zadowolić zarówno rodziców, jak i dzieci chodzące do szkół w Chicago.

Podobnie, jak w ogólnokrajowych założeniach, grupa z Chicago nie zaleca obowiązkowych badań lekarskich uczniów i nauczycieli przed rozpoczęciem każdego roku szkolnego. Badania takie — zda-

niami fachowców — nie dają żadnych gwarancji.

Lekarze są przekonani, że wirus AIDS przenoszony jest przede wszystkim drogą kontaktów seksualnych lub igłą (od strzykawki). W związku z tym, zwykłe kontakty fizyczne, jakie mają dzieci w szkole lub dotykane tych samych przedmiotów nie powoduje automatycznego zarażenia.

Dr David Ostrow, przewodniczący grupy, poinformował, że w całym kraju chorych na AIDS dzieci jest 183. W tym dziesięć jest w wieku szkolnym. Pozostałe zaraziły się jeszcze w okresie życia w łonie matki (ponieważ używała ona narkotyków) lub poprzez transfuzję krwi.

Najbardziej zagrożeni AIDS są homoseksualiści, narkomani oraz ludzie chorzy na hemofilię. W całym Stanach Zjednoczonych zanotowano 13,611 przypadków zachorowań na AIDS. W przeciągu 6 lat zmarły na tę chorobę 6,944 osoby.

Trudno jednak przypuszczać, że wirus AIDS może rozprzestrzenić się w takim miejscu jak szkoła, ponieważ nie należy on do wirusów odpornych. Zwykły chlorek do wybielania bielizny (bleach) zabija go.

Ponadto, zasady podane przez chicagowską grupę, uwzględniają także prawa jednostki do zachowania osobistej tajemnicy. Oznacza to, że nazwisko ewentualnie chorego dziecka nie będzie podawane do publicznej wiadomości w obrębie środowiska szkolnego. Nie wyklucza to jednak konieczności zgłoszenia przypadku w Wydziale Zdrowia.

\$40 Tys. Odszkodowania Dla Pobitego Więźnia

John Thompson, włamywacz i "specjalista od kłopotów" otrzymał \$40 tys. odszkodowania za utratę słuchu i cierpienia poniesione w wyniku pobicia przez strażników więziennych.

W roku 1981, Thompson, przebywający w Pontiac Correctional Center, został pobity i skopany przez strażników a następnie zrzucony ze schodów.

W uzasadnieniu swojej decyzji, sędzia sądu okręgowego Milton Shadur napisał, że nie uwierzył w część zeznań złożonych przez Thompsona i że poszkodowany więzień naruszył w czasie swojego pobytu w zakładzie korekcyjnym 60--krotnie dyscyplinę.

Odszkodowanie Thompsona ma zostać wypłacone z kieszeni win-

nych strażników Earla Jonesa i Earla Baskina. Jones ma zapłacić \$10 tys. a Baskin \$5 tys. Ponadto obaj zapłacą pozostałe \$25 tys. Wobec winnych władze więzienia nie podjęły kroków dyscyplinarnych.

Przed pobiciem, Thompson wielokrotnie wyzywał strażników posiadających broń i nie stosował się do poleceń władz więziennych.

Po pobiciu i oskarżeniu przez Thompsona strażników władze więzienia wystąpiły z oskarżeniami przeciwko niemu. Okazało się, że niektóre z nich są nieprawdziwe. Władze więzienne zarzuciły Thompsonowi odmowę przeniesienia się do innej celi, obrażanie się, obrzucanie strażników resztkami pożywienia i oblewanie ich wrzątkiem, kradzież i obrażanie pracowników.

Ponadto władze zakładu karnego w Pontiac twierdzą, że oskarżenia przez Thompsona strażnicy podjęli normalne środki "uspokojenia niezdzyscyplinowanego więźnia."

Sędzia wziął jednak pod uwagę fakt, iż obaj strażnicy, Jones i Baskin mają powyżej 6 stóp wzrostu i ważą ponad 200 funtów (każdy) podczas gdy Thompson ma tylko 5 stóp i 1 cali wzrostu i waży 125 funtów.

Gdy Thompson odmówił przeniesienia się do innej celi, Baskin założył mu kajdanki. Thompson stawiał bierny opór. Baskin wyciągnął Thompsona z celi i ciągnął go po korytarzu za łańcuszek łączący kajdanki. Następnie więzień — ofiar został wrzucony do innej celi i pobity przez Jonesa. Jones zadawał ciosy w ucho Thompsona krzyčąc przy tym "zabiję cię, zabiję cię."

Ofiara otrzymała jeszcze kilka kopniaków i strażnicy opuścili celę. W wyniku pobicia Thompson utracił częściowo słuch.



BURBANK, KALIFORNIA — Ed McMahon poprawia muszkę Johnny Carsona podczas programu "Tonight Show". (UPI)

"Staliśmy Się Częścią Społeczeństwa"

Pomnik Weteranów Wojny Wietnamskiej Stanie w Springfield

Nie było oficjalnych ceremonii, nie było lokalnych polityków, nie było więc kamer telewizyjnych. Nie było przemówień, muzyki i kwiatów. Ktoś zostawił włączoną radio w zaparkowanym samochodzie. Mężczyźni i kobiety zebrani przed siedzibą Legionu Amerykańskiego w Evergreen Park marzą w swoich podkoszulkach. Ogrzewała ich myśl, że zebrał już 10 tys. dol. na pomnik Poległych w Wietnamie. Pomnik ten stanie w stolicy, ale właśnie w Illinois.

Pieniądże były cierpliwie zbierane do puszek po kawie, przez ochotników wystających na rogach ulic. Część pochodzi z losowania nagród ufundowanych przez osoby prywatne.

Zebrałi zbili się w kupkę i uśmiechali. Zrobiono im kilka pamiątkowych zdjęć. Będzie co wspominać po odslonieniu pomnika.

Po zrobieniu zdjęć zaczęły bawić się, rodzice rozmawiać. Nikt nie wspominał "Rambo", ani też Jane Fonda. Dopiero później, w barze, przy piwie. Członkowie Illinois Veteran Memorial Fund mają nadzieję zebrać na budowę pomnika 300 tys. dol. Zostanie on wykonany z granitu i szarego marmuru. Stanie na miejscu ofiarowanym przez zarząd cementarza Oak Ridge w Springfield. Na-

Wydział Policji Zatrudni Ochotników

Szef policji chicagowskiej Fred Rice oświadczył we wtorek, że ma nadzieję, że do końca br. będzie dysponować co najmniej 100 policjantami — ochotnikami, którzy dopomoga w patrolowaniu ulic. Rice powiedział, że kampania rekrutacyjna ochotników — policjantów — rozpocznie się w najbliższych tygodniach.

Na razie — jak stwierdził — jest jeszcze za wcześnie na zgłaszanie się. Ochotnicy policjanci będą ubrani w mundury policyjne, lecz nie będą posiadać broni. W początkowej fazie będą oni pełnić służbę w czasie meczów piłkarskich, koncertów oraz — być może — kierować ruchem drogowym na międzynarodowym lotnisku O'Hare. Rice oświadczył, że nie będą oni mieli prawa aresztowania.

Szef policji chicagowskiej podkreślił, że ochotnicy policjanci pełnią służbę w Detroit, Denver i w Nowym Yorku.

Rice powiedział, że ochotnicy będą musieli wykazać się dobrymi zaletami charakteru, odpowiadać wymaganiom Wydziału Policji jak również będą musieli poświęcić co najmniej 4 godziny tygodniowo na służbę policyjną.

Powołanie do służby ochotników zaoszczędzi Wydziałowi Policji poważną sumę pieniędzy.

Filmy — "Laureaci" Na Ekranie Kina Uniwersyteckiego

Kino studyjne Uniwersytetu Stanowego pokaże filmy, które zostały nagrodzone podczas 21-go Chicagowskiego Międzynarodowego Festiwalu Filmowego.

Pokaz filmów odbywać się będzie w dniach od 4 do 7 listopada, w miejsczku uniwersyteckim w Chicago (Chicago Circle Center), przy 750 S. Halsted.

Po informacji, dotyczące programu należy telefonować pod numer 996-2645.

zwiska poległych i zaginionych w akcji zostaną wyrzeźbione w kamieniu.

Tom Stack (42), weteran wojny wietnamskiej, żołnierz piechoty, mówi — "Ludzie powinni mieć miejsce we własnym stanie, aby mogli przyjeść i pomodlić się za poległych bliskich. Nie powinni być zmuszeni do odbywania podróży do Washingtonu. Stosunek społeczeństwa do wojny wietnamskiej i jej weteranów zaczyna się zmieniać. Ludzie chętnie dają 2-, 3- lub 5-cio dolarowe datki. Dają zarządy rozmaitych firm. Trudno czasem wyrazić potrzebę dawania w słowach."

W barze, sześciu weteranów usiadło przy stoliku, popijając piwo i rozmawiając o nowym, nieco skomercjalizowanym patriotyzmie.

Rozmawiają o filmach, których bohaterami są weterani wojny w dżungli wietnamskiej (albo raczej postacie, które zdaniem producentów z Hollywood są weteranami).

"Nie można tego w ogóle traktować poważnie — mówi o filmach jeden z siedzących przy stole. — Ale to lepsze niż powitanie jakiegoś wtyde doznaliśmy w kraju. Te filmy są śmieszne, ale nie jest to przy najmniej Jane Fonda. Przynajmniej nie pojawia się ona na ekranie przemawiając do nas jak do jakichś zwyrodniałych dzieciobójców, gloryfikując wroga. To było najtrudniejsze do zniesienia."

Tom Stack twierdzi, że społeczeństwo przysięgnęło swoich synów, których przedtem brutalnie odrzucono na długi przedtem, zanim zaczęły pojawiać się filmy takie jak "Rambo". Na długo przed tymi filmami Jane Fonda spadła z politycznego piedestału.

Protest Przeciwko Planom Władz Chicago

Związki zawodowe, zrzeszające 1,400 pracowników chicagowskiego Wydziału Ulic i Oczyszczania Miasta, przedłożyły w Stanowej Radzie Stosunków Pracy (Illinois Local Labor Relations Board: ILLRB), formalny protest przeciwko władzom miasta, które planują redukcję załóg, usuwających i wywożących odpadki.

ILLRB jest nową agencją, której zadaniem jest rozwiązywanie problemów zaistniałych pomiędzy pracownikami a pracodawcą.

Adwokat reprezentujący związki zawodowe, Jack Cerone, oświadczył, że władze Chicago chcą "zmienić warunki pracy bez uprzedniego porozumienia się i przedyskutowania tej sprawy ze związkami zawodowymi." Dodał również, że władze Chicago podjęły pewne decyzje, chociaż wiedziały o negatywnym doń stosunku związków zawodowych.

Administracja Washingtona planuje przenieść po jednym pracowniku z każdego zespołu, usuwającego odpadki, do innych obowiązków, takich jak np. zamiatanie ulicy, przy czym prace osób, przeniesionych, nie zostałyby zmniejszone. Planu tego popiera również Rada Miejska.

Władze podkreślają, iż Chicago jest jedynym miastem w kraju, w którym zespoły usuwające odpadki składają się aż z czterech osób.

CTA, "Metra" i "Pace" Planują Podwyżki Opłat Za Przejazd

Podległe RTA (Regional Transportation Authority), kolej podmiejska "Metra" oraz podmiejskie autobusy "Pace," a także agencja komunikacji miejskiej CTA (Chicago Transit Authority) planują podwyżki opłat za przejazd w 1986 r.

Oczekuje się, iż "Metra" zażąda zezwolenia na 5-procentową podwyżkę opłat, w celu wyrównania spodziewanych niedoborów, wynikających ze zmniejszenia o \$11 mln pomocy finansowej z RTA.

Dobrze poinformowane oświadczyły, że Metra wynegocjowała od RTA już możliwie najwyższą sumę, ale, że w dalszym ciągu będzie walczyć o jeszcze większą pomoc finansową.

Jeśli chodzi o podwyżkę biletów kolei podmiejskiej "Metra," kursującą pomiędzy śródmieściem Chicago a Palatine, to cena miesięcznego wzrosła by z \$90.45 do \$94.97. Natomiast koszt przejazdu w jedną stronę, na trasie Chicago-Riverside, wzrosła by z \$2.30 na \$2.42.

Jak już informowano, zarząd firmy autobusowej "Pace," także podległej RTA, wystąpił o podwyżkę dotychczasowej opłaty za przejazd, z 90¢ na \$1. W przyszłym roku "Pace" otrzyma od RTA, o \$5 mln mniejszą pomoc niż w roku bieżącym.

"Metra" nie planuje redukcji swych usług w żadnym zakresie, natomiast "Pace" zamierza wyeliminować niektóre ze swych dotychczasowych tras i kursów auto-

busów, po to, aby zmniejszyć deficyt w swym budżecie.

Zdaniem rzeczniika "Pace," proponowane zmiany nie będą miały negatywnego wpływu na liczbę obsługiwanych pasażerów.

W ubiegłym tygodniu CTA poinformowała, iż planuje podwyżkę opłaty za bilet z przesiadką (tzw. "transfer") oraz za przejazd kolejką. CTA również spodziewa się mniejszej, niż dotychczas pomocy finansowej od RTA.

Przypuszcza się, że CTA zaproponuje 10 do 20 centów podwyżki za "transfer" oraz 10 do 40 centów za przejazd kolejką.

Ponadto, zarząd CTA zastanawia się nad możliwością zmuszenia RTA — drogą sądową — do wyostanowania większych funduszy dla tej agencji komunikacji miejskiej.

Firma Pożyczkowa Oskarżona o Oszustwa

We wtorek została oskarżona jedna z chicagowskich firm, udzielających pożyczek na domy, o wyłudzenie ponad 20 tys. dol. od ewentualnych kupców nieruchomości.

Firma — Chicago Equitable National Mortgage Corp. (109 N. Dearborn) podobno obiecywała osobom zainteresowanym kupnem domów, niskoprocentowane pożyczki nie mając w ogóle podstaw do spełnienia swych obietnic, natomiast pieniądze wyłudziła, pobierając różne opłaty manipulacyjne i depozyty.

Ujęcie Drugiego Uciekiniera z Loop

Hugh Colomb, 31, cel ogólnokrajowego polowania po jego ucieczce z Metropolitan Correction Center w Chicago, został wreszcie aresztowany w Canton, Miss.

Do ujęcia zbiega doszło głównie dlatego, że pokusił się o napad na lokalny bank w Canton.

Colombo, używając do tego celu obrzynka karabinu, wszedł do banku i terroryzował kilku kasjerów zabierając im pewną ilość pieniędzy. Następnie wybiegł z budynku, porzucił na ulicy broń i wszedł — udając klienta — do pobliskiego sklepu meblowego.

Jeden ze świadków poinformował policję, że widział rabusią, w związku z czym sklep został natychmiast otoczony.

Colombo, widząc, że nie ma szans, poddał się i zwrócił zrabowane pieniądze. Odciski palców potwierdziły podejrzenia jednego z funkcjonariuszy, iż napastnik jest właśnie poszukiwanym bez skutku Colombem. W związku z tym, że rabunek bankowy jest przestępstwem federalnym, policja Canton przekazała Colomba FBI i obecnie uciekinier znajduje się w gestii biura szeryfa w Jackson.

Colomb i Bernard Welch, 45, (jeden z wyrokami 48, drugi — za morderstwo — 143 lat więzienia) uciekli latem br., z szóstego piętra więzienia w Loop wykorzystując do tego celu dziurę w zewnętrznej murze zakładu karnego i spuszczać się po przewodzie elektrycznym na ulicę. Welch został skazany za zamordowanie dr Michaela Halberstama, waszyngtońskiego kardiologa, brata Davida Halberstama, zdobywcy Nagrody Pulitzera.

Polowanie na Welch zostało uwięzione powodzeniem w początkach sierpnia na przedmieściach Pittsburgha. Mieszkańcy zauważyli, a następnie donieśli policji, że na ich terenie znajduje się niewłaściwie zaparkowany samochód sportowy. Kontrola tablic rejestracyjnych samochodu wykazała, że zostały one skradzione, a wkrótce okazało się, że z kradzieży pochodzi również sam samochód. "Właściciel" wozu został wkrótce aresztowany i postawiony w stan oskarżenia w związku z porusza-

Awans w Wydziale Policji Chicagowskiej

Fred Rice mianował kapitana Josepha Di Leonardi dowódcą 19-go rejonu policyjnego. Zastąpi on dotychczasowego komendanta tego rejonu, Williama R. Moya, który rezygnuje z tego stanowiska, ze względu na zły stan zdrowia.

Również porucznik George Sams otrzyma awans. Zostanie on dowódcą 3 rejonu policyjnego. Poprzednim dowódcą tego rejonu, Julius Watson przeszedł na emeryturę po 37 latach pracy w Chicagowskim Wydziale Policji.

Ukarany Za Kradzież Kolekcji Motyli

W środę zapadł wyrok na złodzieja cennej kolekcji motyli. Williams Rawles (1.28) został skazany na dwa lata więzienia.

Latem br., Rawles skradł z domu mieszkanki Wheaton kolekcję rzadkich motyli, które zostały zebrane przez nią samą i jej męża, w okresie 50 lat.

Uciekając, Rawles zniszczył przypadkowo część kolekcji.

Brak Porozumienia Między Drukarzami a "Chicago Tribune"

W dalszym ciągu brak porozumienia pomiędzy wydawcą "Chicago Tribune" a jednym ze związków zawodowych, zrzeszających pracowników tej gazety.

We wtorek odbyły się kolejne rozmowy porozumiewawcze, które nie przyniosły żadnych konstruktywnych rezultatów.

Związek ten (Chicago Typographical Union Local 16) strajkuje od 18 lipca br.

James O'Grady Kandydatem Na Szeryfa

Były szef policji chicagowskiej James O'Grady oświadczył, że zamierza ubiegać się o nominację Partii Republikańskiej o stanowisko szeryfa powiatu Cook. W wypadku uzyskania nominacji GOP, O'Grady ubiegałby się w wyborach r. 1986 przeciw obecnemu szeryfowi (demokratę) Richardowi Elrodowi.

O'Grady był demokratą, przeszedł do Partii Republikańskiej, aby móc ubiegać się o nominację na stanowisko szeryfa. Swego czasu zatrudniony był on w biurze szeryfa powiatowego i podlegał Elrodowi.



RAJNEESH PURAM, ORE. — Policja stanowa przed wejściem do Rajneesh Medical Corporation Clinic, gdzie ekipy dochodzeniowe zakwestionowały karty zdrowia członków komuny amerykańskiego guru. Śledztwo prowadzone przez władze stanowe i federalne dotyczy zbrodni popełnionych w obrębie komuny Bhagwan Shree Rajneesh. (UPI)